3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

14 sierpnia 2023
NR 33 (3449)

ISSN 0239-2941
33 >
9 770239 294310

ŻYCIE BYTOMSKIE®

www.zyciebytomskie.pl
Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

REKLAMA

Bytom jest piękny! Joanna i Katarzyna udowadniają to w internecie

FOT. GRZEGORZ GOJK

JOANNA MUSIELAK I KATARZYNA KLEIN-SUCHY OD KILKU LAT PROWADZĄ NA FACEBOOKU GRUPĘ O NAZWIE BYTOM JEST PIĘKNY. W GRUPIE NIE NALEŻY ROZMAWIAĆ O POLITYCE, ZA TO NALEŻY POKAZYWAĆ UROK NASZEGO MIASTA.

STR. 10

CHENG

Maciej Wyderka ze złotem Uniwersjady

BYTOM.PL

Bytomski biegacz faworytem nie był, ale i tak pewnie wygrał.

STR. 18

ROZBARK

Ratujemy zniszczone kamienice

FOT. BYTOM.PL

Zbudowano je ponad 100 lat temu. Dwa zaniedbane, ale piękne budynki przy ul. Musialika do końca przyszłego roku zostaną wyremontowane.

STR. 3

Zostań naszym PATRONEM!
www.patronite.pl/zyciebytomskie

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl 8dea9f5bea

Marcin Hałaś
marcin.halas@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Od długiego czasu trwa przebudowa wiaduktu kolejowego w ciągu ulicy Dąbrowa Miejska. Kierowcy mogą korzystać w tym miejscu tylko z jednego pasa, który jest w tragicznym stanie. Rozumiem, że trwa remont, że to sytuacja tymczasowa, ale takiego stanu przejazdu nie da się tolerować. Auta wpadają w zagłębienia narażając się na uszkodzenia podwozia, co dodatkowo jest niebezpieczne. Interweniowałem w tej sprawie, ale jak dotąd nic się nie zmienia na lepsze. Na gorsze zaś nieustanie.

Waldemar Biskupski

Zszokowała mnie informacja o czasowym zamknięciu interny w naszym szpitalu miejskim. Przecież nie może być tak, że lecznica jest sparaliżowana, a potrzebujący pomocy medycznej pacjenci odsyłani do innych placówek. Jak to możliwe, że brakuje lekarzy do pracy? Przecież ich wynagrodzenia w ostatnich latach mocno poszły w górę? Wygląda na to, że nie mamy innego wyjścia, jak sięganie po lekarzy z innych krajów. Chętnych do pracy w charakterze kierowców autobusów też brakowało, więc zatrudniono obcokrajowców i problem zniknął.

Anna Folek

Długo nie mogłam się uspokoić po tym, jak przeczytałam u was, że kolejny raz zdewastowano plac zabaw w Bobrku. Nie da się opisać głupoty wandali i zrozumieć tego, czym się kierowali. Rozumiem natomiast, że mieszkające w pobliżu dzieci mogą być załamane, bo w środku wakacji straciły miejsce do zabawy. Moim zdaniem ustalenie sprawców i surowe ich ukaranie powinno być teraz sprawą priorytetową.

Krystyna Lasek

Po ostatnich intensywnych opadach jak zwykle zalało spory fragment ulicy Witczaka w rejonie jej skrzyżowania z ulicą Starą. Ta sytuacja powtarza się od wielu lat poważnie komplikując życie kierowcom. Czy naprawdę nie można nic w tej kwestii zrobić? Remont drogi nie jest możliwy?

Krzysztof Pasieka

Jak bytomianie z imprezy wracali

NIE MA WĄTPLIWOŚCI: MŁODZI PASAŻEROWIE CZARNEGO SEATA Z BYTOMSKIMI NUMERAMI REJESTRACYJNYMI NAROBILI NASZEMU MIASTU TROCHĘ „OBCIACHU". I TO NIE TYLKO DLATEGO, ŻE ZŁAMALI PRZEPISY RUCHU DROGOWEGO.

Marcin Hałaś

Autor podpisujący się jako Bandyta z kamerką publikuje na YouTube i swoim profilu na Twitterze filmy dokumentujące zachowania kierowców, którzy w drastyczny sposób naruszają przepisy ruchu drogowego i stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa. Najczęściej nagrania te nadsyłają inni kierowcy, których samochody wyposażone są w tzw. kamerki, rejestrujące jazdę. Najczęściej filmy trafiają również na policję, która wszczyna postępowanie, mające na celu odszukanie i ukaranie kierowcy.

W ubiegłym tygodniu Bandyta z kamerką zamieścił film, który zarejestrował ktoś towarzyszący uczestnikom wydarzenia. Zapewne chciał w ten sposób udokumentować ich fantazję. Film zatytułowany jest „Malina wraca z imprezy". Wydać na nim czarnego seata na bytomskich numerach rejestracyjnych. Auto zatrzymuje się, wychodzi z niego trzech młodych mężczyzn z puszkami piwa w rękach i zaczynają tańczyć obok samochodu na drodze. W tańcu wykonują wulgarne ruchy.

BANDYTA Z KAMERKĄ/TWITTER

Na profilu Bandyty z kamerką to zdjęcie opublikowano bez zamazania numerów rejestracyjnych

Kolejne ujęcie pokazuje tego samego seata w czasie jazdy. Trzech „bohaterów" wychyliło się przez okna, piją piwo, uderzają dłońmi w dach. - Ciekawe czy koledzy złożą się na mandat dla kierowcy? - pyta Bandyta z kamerką. Jak to ma z zwyczaju - nie zamazał numerów rejestracyjnych auta. Oczywiście samochodem z bytomską rejestracją wcale nie musieli jechać mieszkańcy Bytomia, jednak skojarzenie liter SY z Bytomiem jest oczywiste.

Film wywołał wiele komentarzy - w większości krytycznych. - Niektórzy sami proszą się o kłopoty. Mając na uwadze niedawny wypadek w Krakowie, warto zastanowić się, czy wyciągamy z tej historii jakieś wnioski - napisał administrator profilu „Mistrzowie jazdy i parkowania Bytom".

Na nagraniu nie widać kierowcy, który cały czas siedzi w samochodzie. Być może nie chciał się ujawnić w takim kontekście. Ale były też inne domysły. - Wiecie dlaczego kierowca nie wyszedł z auta ? Jako jedyny miał zapięte pasy ale był tak wstawiony, że nie udała się próba oswobodzenia - napisał jeden z internautów. Chociaż były też komentarze neutralne: - W sumie chłopaki dobrze się bawią. Krzywdy nikomu nie zrobili. ■

CYTAT TYGODNIA

Tak wielu chce być kimś, tak niewielu sobą

dr ŁUKASZ ZIMNOCH Prezes stowarzyszenia WRAZIDLOK, pomysłodawca Szlaku Magnatów Przemysłowych

LICZBA TYGODNIA

314 tys.

325 zł

tyle pieniędzy na stypendia sportowe ma w tym roku bytomski Ratusz.

Właśnie ruszył nabór wniosków o ich przyznanie. Ubiegać o pieniądze mogą się sportowcy osiągający sukcesy krajowe i międzynarodowe. Termin upływa 25 sierpnia.

to moje ŻYCIE

GRZEGORZ GOJK

Janina Krysta, wieloletni prezes bytomskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, założycielka Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Powstańców Śląskich: - Kiedy prowadziłam Warsztaty, „Życie Bytomskie" relacjonowało nasze imprezy, m.in. artystyczne „Jesienne spotkania". Byłam wówczas stałym czytelnikiem i do dzisiaj chętnie po nią sięgam, by poczytać o sprawach naszego miasta.

wydarzy się

RADZIONKÓW> Stowarzyszenie Cidry na Kole zaprasza na kolejną wyprawę rowerowo-kajakową do Załęczańskiego Parku Krajobrazowego: Operacja Szczyty 23. Wyprawę zaplanowano w dwóch opcjach: można pojechać rowerem (opcja trzydniowa) lub samochodem (opcja jednodniowa). Termin 18-20 sierpnia. Zapisy pod nr. tel. 507 341 716.

MIECHOWICE> Trwają zapisy do biegu Cross-MOL zaplanowanego na 2 września. Odbędzie się on w Miechowickiej Ostoi Leśnej. Impreza to nie tylko bieg na 10 km, ale również zawody w Nordick Walkingu na dystansie 5,5 km. Zapisz się już teraz. Do 16 sierpnia obowiązuje promocyjna opłata startowa.

BYTOM> Atrium Plejada Bytom zaprasza na kolejne interesujące i bezpłatne warsztaty artystyczne dla dzieci. 18 sierpnia (w godz. 16-19) zaplanowano Ozdoby z zimnej porcelany, zaś 19 sierpnia (godz. 11-14) – Wieszak na ubrania.

eprasa.pl 8dea9f5bea

Ratujemy zniszczone kamienice

ROZBARK. BĘDĄCE W TRAGICZNYM STANIE BUDYNKI PRZY ULICY MUSIALIKA 1 I 3 DOSTANĄ NOWE ŻYCIE. ZAPEWNI JE IM REMONT ZA PIENIĄDZE RZĄDOWEGO PROGRAMU WSPARCIA BUDOWNICTWA SOCJALNEGO I KOMUNALNEGO.

BYTOM.PL

Nikt nie ma chyba wątpliwości, że remont jest konieczny

Tomasz Nowak

Kamienice mają ponad sto lat i kiedyś były piękne. Pierwsza powstała w roku 1913 w stylu późnej secesji z wyraźnymi już wpływami funkcjonalizmu, co przejawia się w oszczędnych w formie dekoracjach. Druga z kolei jest o sześc lat starsza, a wzniesiono ja według założeń historyzmu i modernizmu. Dziś stan obydwu, od lat nieremontowanych budynków jest katastrofalny. Remontu wymaga zniszczona elewacja, do wymiany są instalacje, a klatki schodowe do całkowitej rewitalizacji.

Teraz wreszcie będzie to możliwe, bo zarządzające rozbarskimi kamienicami Bytomskie Mieszkania otrzymały 4 mln 375 tys. zł dofinansowania w ramach Rządowego Programu Wsparcia Budownictwa Socjalnego i Komunalnego. Przypomnijmy, że jego celem jest zwiększenie liczby lokali i pomieszczeń, które zaspokoją potrzeby mieszkaniowe osób o niskich i przeciętnych dochodach, chociażby osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Znaczenie dotacji trudno przecenić: - Dzięki dofinansowaniu inwestycji, kolejne bytomskie kamienice w Rozbarku wypięknieją, a my zyskamy następne lokale z przeznaczeniem na najem komunalny. Łącznie po remoncie będzie to 16 mieszkań - mówi Magdalena Górak, dyrektorka BM.

Remont potrwa do końca przyszłego roku. Koszt całej inwestycji to ponad 5,4 mln zł. Wynoszący ponad milion złotych wkład własny do realizacji przedsięwzięcia zapewniła wspólnota mieszkaniowa przy ul. Szymanowskiego 2. W roku 2019 przekazała gminie darowiznę z odszkodowania za pożar Kina Gloria. ■

RADZIONKÓW

Znaleziono zwłoki kobiety w folii

W MINIONĄ SOBOTĘ ZADZWONIŁ DO CENTRUM POWIADAMIANIA RATUNKOWEGO I PRZYZNAŁ SIĘ, ŻE ZAMORDOWAŁ KOBIETĘ, POZNANĄ KILKA GODZIN WCZEŚNIEJ W AUTOBUSIE. ŚLĄSCY POLICJANCI POTWIERDZAJĄ, ŻE W JEDNYM Z MIESZKAŃ PRZY UL. KUZAJA, W RADZIONKOWIE JESZCZE W TYM SAMYM DNIU ZNALEZIONO ZWŁOKI MŁODEJ KOBIETY.

W sobotę, ok. godz. 16.00, 19 letni Mateusz H. zaalarmował Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Radzionkowie, przyznając się, że udusił dopiero co poznaną kobietę. Zapowiedział też, że chce popełnić samobójstwo.

- Na razie ustalamy jakie są okoliczności. Policjanci intensywnie pracują, zbierają między innymi dowody. Ustalane jest w jaki faktycznie sposób doszło do śmierci kobiety – mówi kom. Sabina Chyra-Giereś, rzeczniczka prasowa śląskiej policji.

Policjanci w minioną sobotę nie potwierdzali, czy zatrzymali 19 letniego Mateusza H. Z kolei już w niedzielę rano otrzymaliśmy informację, że w tej sprawie została zatrzymana jedna osoba. Śledztwo nadal jest w toku. **MP**

Nie daj się oszukać. Nikt nie zwróci Ci pieniędzy za zrealizowaną usługę odbioru odpadów komunalnych

Urząd Miejski w Bytomiu nie zwróci Ci żadnych pieniędzy za zrealizowaną w poprzednich latach usługę odbioru i zagospodarowania odpadów wytworzonych w Twoim domu.

Pojawiające się w Internecie sformułowanie stwierdzające, że Urząd Miejski w Bytomiu powinien zwrócić Ci pieniądze za zrealizowaną w poprzednich latach usługę odbioru odpadów, jest kłamstwem.

Nie ma żadnych podstaw prawnych do tego, by Urząd Miejski w Bytomiu dokonywał jakichkolwiek zwrotów środków finansowych mieszkańcom Bytomia za zrealizowaną w poprzednich latach usługę odbioru odpadów.

Uchwały Rady Miejskiej są ważne

Wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach dotyczące uchwał Rady Miejskiej w Bytomiu z 2020 i 2022 r. są nieprawomocne, więc nie dają mieszkańcom żadnych podstaw do ubiegania się o jakikolwiek zwrot pieniędzy. Wyroki te zostały zaskarżone do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Prawo nie przewiduje możliwości zwrotu środków wydanych przez miasto na zrealizowaną już usługę odbioru śmieci.

Opłata za odbiór odpadów zgodna z prawem

Każdy mieszkaniec Bytomia jest zobowiązany do regularnego uiszczania opłaty w wysokości 30 zł za osobę za miesiąc.

Stawka ta została ustalona na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 24 kwietnia 2023 roku. Opłata ta jest pobierana zgodnie z prawem i jest przeznaczana wyłącznie na opłacenie usług: odbioru, transportu, zagospodarowania odpadów komunalnych, utrzymania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i likwidacji dzikich wysypisk na terenie Bytomia.

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

Centrum pomoże osobom z problemami psychicznymi

BYTOM. 90 OSÓB BĘDZIE PRACOWAŁO W CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO, KTÓRE POWSTANIE PRZY WOJEWÓDZKIM SZPITALU SPECJALISTYCZNYM NR 4. PLACÓWKA RUSZY JUŻ 2 PAŹDZIERNIKA.

Tomasz Nowak

Utworzenie Centrum to pomysł Wojciecha Michalika, dyrektora ulokowanego przy alei Legionów szpitala oraz dr. Wojciecha Sołtysa, kierownika tamtejszego Oddziału Psychiatrii. Niedawno zakończył się proces rekrutowania pracowników. Szukano głownie doświadczonych specjalistów. Liczba chętnych okazała się o wiele większa, niż zakładano.

Biorąc pod uwagę powszechne trudności w skompletowaniu personelu medycznego, zainteresowanie naborem uznano za spory sukces. - To nie są ludzie, którzy biorą się znikąd. To są ludzie z doświadczeniem, pracujący już w podobnych dziedzinach: czy to w zespole środowiskowo-psychiatrycznym bytomskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, czy to w gabinetach psychologicznych, w poradniach zdrowia psychicznego.

FB WSS NR 4

Centrum Zdrowia Psychicznego wzbogaci ofertę bytomskiej lecznicy

Bliżej pacjenta

Kierownik Oddziału Psychiatrii podkreśla zaangażowanie przyszłej kadry: - Chcą włączyć się w projekt, który to wszystko połączy, skoordynuje, uczyni skuteczniejszym, sprawniejszym, bliższym pacjenta. W ochronie zdrowia psychicznego bardzo potrzebujemy tej skuteczności. Teraz jest trochę tak, że żaden z nas pojedynczo nie jest w stanie jej zapewnić. Bardzo potrzebujemy współpracy.

Z kolei dyrektor Wojciech Michalik zwraca uwagę na to, jak jak wielką rolę przy tworzeniu Centrum Zdrowia Psychicznego ma informowanie o powstającej placówce: - Komunikujemy się z najbliższym otoczeniem, z pacjentami, pracownikami najbliższych instytucji. Dajemy sygnał, że coś takiego tworzymy i myślę, że to jest efekt odpowiedzi na nasze ogłoszenia – mówi. - Z drugiej strony jesteśmy postrzegani przez pracowników, jako rzetelny pracodawca.

W bytomskim Centrum Zdrowia Psychicznego pracować będzie wielu psychologów, terapeutów środowiskowych, asystentów zdrowienia, opiekunów medycznych, pielęgniarek, terapeutów zajęciowych, a także sekretarek medycznych. Dodajmy, że w projekt ten włączyły się także największe bytomskie Poradnie Zdrowia Psychicznego, a więc „Sigma Bi" oraz Przychodnia „Szombierki".

Wciąż szukają chętnych

Choć oficjalna rekrutacja zakończyła się, to tworzona placówka cały czas otwarta jest na współpracę ze specjalistami z zakresu ochrony zdrowia psychicznego: - Dopiero uruchomienie Centrum zweryfikuje realne potrzeby naszego rejonu. W zespole CZP znajdzie się miejsce dla każdego specjalisty, któremu leży na sercu zdrowie psychiczne mieszkańców Bytomia - tłumaczy dr Sołtys.

Otwarcie Centrum Zdrowia Psychicznego zaplanowano na 2 października. Jak będzie ono działało? W mieście powstaną dwa czynne od godz. 8 do 18 punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, w których dyżur ma pełnić psycholog lub też doświadczona pielęgniarka psychiatryczna. Do punktu zgłosić się może się każdy i nie potrzebuje wówczas skierowania. Koordynator przeprowadzi badanie wstępne, określi dalsze postępowanie, a w razie konieczności natychmiast ustali miejsce w szpitalu czy poradni.

Już na pierwszej wizycie zostanie opracowany wstępny plan leczenia, diagnostyki i postępowania. Co ważne, do punktu można będzie przyjść także w imieniu kogoś bliskiego i poprosić na przykład o wizytę domową. ■

To wyczekiwana rewolucja

W naszej branży Centra Zdrowia Psychicznego są rewolucją, na którą czekamy. Ta rewolucja pozwoli nam robić skuteczniej to wszystko, co już robimy - mówi **dr Wojciech Sołtys,** kierownik Oddziału Psychiatrii WSS nr 4 w Bytomiu.

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

Zwrot pieniędzy za FEST Festival nie dla wszystkich?

BYTOM. IMPREZY NIE BĘDZIE, A ZWROT PIENIĘDZY ZA BILETY WCALE NIE JEST TAKI OCZYWISTY. PO TYM, JAK ORGANIZATOR ODWOŁAŁ FEST FESTIVAL 2023, Z POWODU PROBLEMÓW FINANSOWYCH, Z NASZĄ REDAKCJĄ KONTAKTUJĄ SIĘ OSOBY, KTÓRE ZOSTAŁY Z WEJŚCIÓWKAMI NA JEDNO Z NAJWIĘKSZYCH, LETNICH WYDARZEŃ W REGIONIE.

Zwrotu pieniędzy za bilety nie może odzyskać część osób, które wybierały się na FEST Festival.

Marcin Pawlenka

FEST Festival 2023 zaplanowany był w Parku Śląskim od 9 do 13 sierpnia. Na imprezie mieli wystąpić m.in. The Chemical Brothers, Kasabian i Jann. W miniony piątek rano, pojawiły się jednak pierwsze, nieoficjalne informacje o odwołaniu wydarzenia w Chorzowie. Oficjalnie zostały potwierdzone w tym samym dniu o godz. 16.00.

Przyczyną odwołania letniej imprezy okazały się problemy finansowe organizatora, który nie płacił podwykonawcom i artystom. Zabrakło ok. 5 mln zł. na organizację festiwalu, a sprzedano tylko kilkanaście tysięcy biletów.

„Niestety, pomimo ogromnego wsparcia od wielu naszych partnerów i sponsorów, tegoroczny kryzys w branży eventowo-rozrywkowej znacząco zmniejszył sprzedaż biletów, powodując, że nasze szacowanie było błędne. Na dzień dzisiejszy liczba uczestników osiągnęła niewiele ponad 50% planowanej frekwencji, czyniąc organizację FEST Festivalu niemożliwą do zrealizowania w tym roku" - poinformowali w sieci organizatorzy wydarzenia.

Chcą zwrotu pieniędzy

Po odwołaniu wydarzenia z naszą redakcją skontaktowały się osoby, które kupiły bilety na tegoroczny FEST Festival 2023. Warto przypomnieć, że czterodniowy karnet na imprezę kosztował 879 zł z campingiem dodatkowo 200 zł. Weekendowa wejściówka z campingiem to z kolei wydatek 839 zł.

- Pełna entuzjazmu z każdym dniem nie mogłam się doczekać tego wydarzenia. Mieli przyjechać moi znajomi z Gdańska, którzy kupili już bilety długo przed czasem. Sama natomiast chciałam kupić bilet tuż przed festiwalem. Z braku czasu odkładałam to na ostatnią chwilę – mówi Antonina Pawlenka, mieszkanka Bytomia.

O mniejszym szczęściu mogą mówić znajomi bytomianki z Trójmiasta. Ci, w tej chwili martwią się o to, czy odzyskają pieniądze za kupione bilety. - Jesteśmy bardzo rozczarowani tym, że festiwal został odwołany, ponieważ poprzednie edycje były super. Rozumiem, że można odwołać festiwal, na świecie dzieją się gorsze rzeczy, ale niech chociaż organizatorzy staną na wysokości zadania i oddadzą pieniądze za bilety jeśli nie całość to chociaż jakąś część – mówi Marek Latała, mieszkaniec Gdańska.

Pieniądze nie dla wszystkich

Organizator festiwalu w oficjalnym oświadczeniu oczywiście poinformował o możliwości ubiegania się o zwrot pieniędzy, jednak ich wypłata już wcale taka oczywista nie jest.

„Wszyscy posiadający bilety mogą ubiegać się o zwrot środków, niestety w obecnej sytuacji zmuszeni zostaliśmy do uruchomienia postępowania upadłościowego, co uniemożliwia na ten moment wypłatę jakichkolwiek należności przez spółkę. To dziś jedyna droga, która umożliwia nam rozliczenie się z organizacji festiwalu. Wszystkie osoby posiadające bilety, otrzymają wkrótce na skrzynki e-mailowe informacje z dalszymi komunikatami w sprawie zwrotów środków za bilety" – można przeczytać w sieci.

Bilety na FEST Festival można było kupować za pośrednictwem platform takich jak: eBilet, Goingapp.pl czy FolloweTheStep. Jak wynika z informacji podanych przez polsatnews.pl, każdy z uczestników imprezy otrzymuje inne komunikaty. Przykładowo eBilet informuje o zwrocie całości kosztów do 14 dni. Z kolei Goingapp.pl uzależnia zwroty pieniędzy od daty zakupu wejściówek. Na pewno ci, którzy kupili bilety przed 7 listopada zeszłego roku mogą liczyć na odzyskanie pieniędzy.

- Współpracowałem z Fest Festivalem jako promotor i jest mi bardzo przykro że się nie odbędzie. Był to festival gdzie raz w roku każdy mógł być sobą bawiąc się do ulubionej muzyki. Liczę tylko że pieniądze w jakimś stopniu zostaną zwrócone festiwalowiczom, z tego co wiem próbowali ratować się innym festivalem lub zorganizować go w innym czasie – mówi Jakub Czerwiecki, znany influencer z Bytomia.

Zwrot pieniędzy jednak nie jest taki oczywisty. Organizator FEST Festivalu wprawdzie informuje o tym, że jest zmuszony do ogłoszenia upadłości, jednak ostatecznie o postępowaniu upadłościowym ma zadecydować sąd.

Wolontariusze też na lodzie

W wydarzeniu miało wziąć również udział ok. 200 wolontariuszy, którzy wpłacili w sumie 140 tys zł kaucji. Każdy z nich, żeby zaangażować się w wolontariat, wpłacał 699 zł.

- Kaucja jest w 100% zwrotna, jeśli wywiążesz się z powierzonych zadań i będziesz przestrzegał/a umowy. Kwota ta jest zabezpieczeniem dla nas i zwrócimy ją max. w ciągu 14 dni po zakończeniu festiwalu – można przeczytać na stronie FEST Festiwalu.

Podobnie jak część osób, które próbują odzyskać pieniądze za bilety, również wolontariusze są zaniepokojeni, tym, że nie odzyskają swojego wkładu finansowego za wolontariat.

- Nie ma imprezy, nie będzie wolontariatu i wygląda, na to że nie odzyskam tych pieniędzy. To jakieś świństwo. Pobrać kaucję zwrotną, a teraz tłumaczyć się upadłością – mówi Anna, mieszkanka Bytomia, która miała być wolontariuszką na FEST Festivalu.

Czy wolontariusze powinni płacić?

Czy wolontariusze odzyskają pieniądze? To jedna sprawa. Druga z kolei, to wątpliwości, czy pobieranie od nich pieniędzy w formie kaucji jest zgodne z prawem. Podobna sytuacja miała miejsce podczas Open'er Festiwal. Tam wymogiem dla wolontariuszy, za możliwość pracy na wydarzeniu, była wpłata 950 zł. Sprawę poruszyła wówczas w portalu prawo.pl adwokat z kancelarii Legalden.

- Kaucja stanowi jedną z możliwości zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy. Co do zasady ma charakter gwarancyjny oraz podlega zwrotowi w przypadku należytego wykonania umowy, którą zabezpiecza – na przykład w przypadku umów najmu lokalu, o dzieło lub o roboty budowlane. W Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie nie ma mowy o zabezpieczeniu świadczeń wolontariuszy kaucją – wyjaśniała Magdalena Niedźwiecka z kancelarii Legalden.

Tym bardziej, że wolontariat jest dobrowolną pracą i powinien być dostępny dla wszystkich oraz wolny od jakichkolwiek opłat. ■

według was

Marek Latała
z Gdańska

Straciliśmy pieniądze i to nie małe, a w zamian dostaliśmy ładnego maila z przeprosinami z którego wynika że możemy się starać o zwrot. Wiadomo, jednak, że firma ogłosi upadłość więc i tak nie ma co na to liczyć. Widziałem już, że pojawiają się w różnych mediach społecznościowych rozmowy dotyczące pozwów grupowych. Uważam jednak, że szkoda na to czasu, nerwów i pieniędzy, ponieważ i tak nic się nie ugra

Antonina Pawlenka
z Bytomia

Jestem zawiedziona i zrozpaczona, że festiwal się nie odbędzie. Było to wydarzenie na które czekało się miesiącami i gdzie każda osoba, która wybierała się na ten festiwal miała nadzieję, że pozna nowych, fantastycznych ludzi, zawrze nowe znajomości, potańczy i wybawi się. Niestety to, co organizatorzy ogłosili, że FEST Festival nie wypali w tym roku, uważam to za absurdalne.

Jakub Czerwiecki
influencer z Bytomia

Współpracowałem z FEST Festivalem jako promotor tego wydarzenia. Jest mi bardzo przykro że impreza się nie odbędzie. Był to festiwal, gdzie raz w roku każdy mógł być sobą, bawiąc się do ulubionej muzyki. Liczę tylko że pieniądze w jakimś stopniu zostaną zwrócone uczestnikom.

eprasa.pl 8dea9f5bea

Marcin Hałaś

publicysta

Od Krawieckiej do parku

Na czym polega istota, sens i zaleta tradycji? Na ciągłości jej trwania. Im tradycja dłuższa, tym cenniejsza. Tymczasem wydaje się, że w Bytomiu najtrwalszą tradycją jest to, że każda nowa ekipa władzy likwiduje tradycję z czasów poprzedniej władzy i ustanawia nową, własną, lepszą tradycję. Przynajmniej w sferze kultury.

Popatrzmy na letnie, wakacyjne koncerty w plenerze. Za prezydenta Piotra Koja (i jego zastępcy do spraw kultury Haliny Biedy) istniał cykl Krawiecka Art Pasaż, czyli - jak sama nazwa wskazuje - sobotnio-niedzielne koncerty na ulicy Krawieckiej. Miały one kulturalnie ożywić śródmieście, bo Krawiecka przylegała do Rynku, a po koncercie publiczność mogła pójść np. do okolicznych kafejek. Organizacja koncertów była logistycznie dość kłopotliwa, bo co tydzień na nowo trzeba było ustawiać scenę, instalować nagłośnienie i rozstawiać krzesła dla publiczności.

Potem przyszedł prezydent Bartyla i uznał, że Krawiecka jest za bardzo „elitarna". Więc zlikwidowano Art Pasaż, a wakacyjne koncerty przeniesiono do muszli koncertowej w miejskim parku. Organizowano tam festiwal pod nazwą Muzyka Narodów, który cieszył się sporą popularnością. Także z tego powodu, że muszla koncertowa - nie wiedzieć dlaczego po remoncie nazwana amfiteatrem - jest naturalnym miejscem do organizowania koncertów, posiada dużą scenę z zadaszeniem.

Po odejściu Bartyli festiwal Muzyka Narodów zakończył swój żywot tak samo jak kiedyś Krawiecka Art Pasaż. Koncerty jednak nadal odbywają się w parku, teraz pod nazwą Letnie Parkogranie. Tyle że w innym miejscu - nad stawem północnym. Czy ktoś może wytłumaczyć, dlaczego je tam przeniesiono, skoro w parku jest muszla koncertowa, czyli obiekt - jak sama nazwa wskazuje - przeznaczony to organizowania koncertów plenerowych? Być może artyści śpiewający na wyspie, a publiczność stojąca na brzegu, albo scena na miniprzystani rowerów wodnych to pomysł na ciekawy, fajny koncert. Ale raczej na jednorazowy event, na coś ekstra, a nie na wszystkie kolejne występy niezależnie od wykonawcy i rodzaju muzyki. Tym bardziej, że - tak jak kiedyś na Krawieckiej - co tydzień trzeba dowozić i rozkładać nagłośnienie oraz krzesła.

Ale, widać, taka już w Bytomiu tradycja, że każda kolejna władza musi wprowadzać własną tradycję. Przynajmniej w dziedzinie letnich koncertów plenerowych.

Halina Bieda

senator RP

Słów kilka o używaniu języka

Znany nam wszystkim cytat z Beniowskiego Juliusza Słowackiego „Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko co pomyśli głowa" nie zawsze bywa łatwy w realizacji. I nie chodzi tylko o to, że nie znamy języka naszego rozmówcy. Często upewniamy się: czy rozumiesz? I dziwimy równie często, że ktoś nas nie rozumie.

Jasność wypowiedzi, trafność argumentów, a przede wszystkim znajomość języka z pewnością pomogą w komunikacji. Podczas tegorocznej inauguracji Letniej Szkoły Języka Polskiego, która w Cieszynie zgromadziła ponad 200 słuchaczy z 46 krajów, JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego przywołał dobry obyczaj nauczenia się chociaż kilku słów w języku kraju, do którego się udajemy. Trudno się z tym nie zgodzić. Okazujemy w ten sposób szacunek dla gospodarzy i dajemy jasny komunikat – chcę Cię zrozumieć, staram się do Ciebie mówić w Twoim języku.

Jak zatem mówić, jak zwracać do drugiego by być właściwie zrozumianym? Ja określam to językiem serca, czyli dobrą wolą zrozumienia. Znajomość używanego języka nie zawsze bowiem jest jedynym, niezbędnym warunkiem do porozumienia. Często słuchamy, ale nie słyszymy. Nie skupiamy się na rozmówcy, nie próbujemy zrozumieć drugiego. Wygłaszamy monologi, nie dopuszczając drugiego do słowa… Przerywamy w pół słowa… Obrażamy rozmówcę… Jeśli do tego dodamy powszechne, bezkarne używanie wulgaryzmów… to chyba nie za dobrze to wygląda. Tak na marginesie, Szkołę Letnią ukończyło do tej pory ok. 2500 obcokrajowców! A jeśli już mówimy o liczbach i językach, to warto wspomnieć o społecznej konferencji dedykowanej ślonskij godce, która się w lipcu odbyła na Wydziale Humanistycznym UŚ. Wszak używanie śląskiego zadeklarowało ok. pół miliona osób. Ludzie godajom, tłumaczone są różne i liczne utwory od Nowego Testamentu po Hobbita, na scenach wielu teatrów wystawiane są sztuki po śląsku i o Śląsku, chyba każdy zna twórczość Szczepana Twardocha, a „Kajś" Zbigniewa Rokity wywołało furorę i wielkie zainteresowanie niełatwą historią Śląska. Jednym słowem dzieje się! Mam nadzieję, że uznanie języka śląskiego za język regionalny stanie się w niedługim czasie faktem.

Stare porzekadło mówi, że mowa jest srebrem a milczenie złotem, to jednak tych, którzy pięknie mówią często nazywamy złotoustymi, zaś św. Paweł pisze o sobie w Liście do Koryntian „choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący". Jeśli zatem nim coś powiemy, pomyślimy i postaramy się wyrazić jasno nikogo nie obrażając, z choć odrobiną życzliwości i szacunku dla rozmówcy, z pewnością łatwiej będzie nam się porozumieć z innymi. Halina

dr inż. Michał Staniszewski

przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu, adiunkt, przedsiębiorca

Sport to zdrowie, a w zdrowym ciele zdrowy duch!

Ile razy słyszeliśmy te dwa słynne powiedzenia? Myślę, że nie raz, ponieważ większość badań naukowych pokazuje, że każda forma ruchu pozytywnie wpływa na nasze zdrowie. Każda aktywność fizyczna poprawia sprawność, wytrzymałość, ale także wzmacnia nasz organizm i podnosi samoocenę. Oczywiście nie trzeba uprawiać sportu wyczynowo, wystarczy nawet najmniejsza forma rekreacyjnej aktywności, żeby czerpać z tego satysfakcję. W Bytomiu od najmłodszych lat dzieci i młodzież mają szansę na rozwój sportowy. Działają przecież akademie Polonii Bytom, dzielnicowe kluby sportowe, a także Szkoła Mistrzostwa Sportowego. Jako były piłkarz wodny wiem, że nawet jeżeli nie każdy zostanie zawodowym sportowcem, to otrzymuje unikalny pakiet umiejętności pracy zespołowej oraz wytrwałości, tak ważnych w późniejszej pracy zawodowej. W takiej sytuacji są wspólne zwycięstwa i wiele radości, ale również porażki, z których trzeba wyciągać wnioski i doświadczenia.

Biegać każdy może – wystarczy wygodne obuwie i trochę chęci. Co więcej solidny spacer czy jazda rowerem są przecież osiągalne dla każdego. W naszym mieście mamy prawdziwą ofertę miejsc, w których można spacerować, biegać czy jeździć rowerem. Są wyjątkowe i zabytkowe parki miejskie, urokliwa Miechowicka Ostoja Leśna, rezerwat przyrody Segiet, czy też Żabie Doły. Miasto oraz wielu społeczników dba o te tereny, podejmując inicjatywy sprzątania czy oznakowania tras, tak by każdy mógł wybrać dla siebie odpowiednią drogę. W Bytomiu organizowane są także różne biegi oraz marsze Nordic Walking, w których można spróbować swoich sił. Przed nami bardzo intensywny wrzesień, który zaczynamy kolejną edycją Cross-Mol organizowaną przez Miechowicką Grupę Biegową, GONitwy PSONI w Parku Miejskim oraz flagową bytomską imprezą biegową, czyli Bytomskim Półmaratonem z niezawodnym Michałem Napierałą na czele. Na bytomskich biegach nie zabraknie oczywiście Macieja Kurylasa - popularyzatora wszelkiej aktywności fizycznej z Platformy Zdrowia i Aktywności „Rusz Tyłek". Jest zatem gdzie sprawdzić swoje możliwości, dlatego też ruszajmy się, niezależnie od wieku czy umiejętności, ponieważ nawet każde rekreacyjne wyjście ma pozytywny wpływ na nasze zdrowie.

Łukasz Kohut

poseł do Parlamentu Europejskiego, politolog, fotograf

Na opak

Wszystko na opak. To znak rozpoznawczy obecnej władzy w Polsce. Ale po kolei. Znamy już termin wyborów parlamentarnych i tutaj oczywiście bez zaskoczenia – odbędą się 15 października. Było to oczywiste od momentu, gdy stacja TVN wyemitowała dokument o przeszłości Karola Wojtyły. Od wielu lat walczę o świeckie państwo, które uważam za podstawę porządku demokratycznego, ale przyznam, że i ja złapałem się wtedy za głowę (ze względu na skutki polityczne, które to wywołało, nie na fakty). Tyle, że na tym właśnie polegają komercyjne wolne media, że one nie grają na kogoś, a grają na siebie – na oglądalność, klikalność i zysk. I mają do tego prawo.

Pomysł sklejenia referendum z wyborami jest z kolei banalnie prosty – chodzi o mobilizację własnego, twardego elektoratu, który po 8 latach rządów nie jest już taki zdyscyplinowany. Dodatkowo kwestie migracyjne i najtwardszy prawicowy elektorat – Konfederacji i PiS hoduje sobie koalicjanta. Tym bardziej, że wszystkie sondaże od kilku miesięcy pokazują, że PiS 40% nie jest już w stanie osiągnąć – zawiedli swój twardy elektorat zwłaszcza na wsi, a także „przelot" ruskiej rakiety pokazał to co elektorat opozycji wie od początku, że państwo PiS jest z kartonu - pomalowanego oczywiście biało-czerwonym brokatem przez TVP.

Dziś dosłownie Prezes Kaczyński ogłosił kolejne populistyczne pytanie referendalne – czy jesteś za wyprzedażą polskiego majątku – i pytać będą ci co sprzedali srebra rodowe – Lotos – szemranemu sojuszowi Saudów i jawnie prorosyjskich Madziarów.

Kolejne pytanie o migrantów – pytają ci sami, którzy ściągnęli do Polski ponad sto tysięcy migrantów zarobkowych. Ale tutaj już mówiłem – powody stricte polityczne plus podsycanie klasycznego strachu przed obcymi.

Jakie będą kolejne pytania – bez znaczenia – o cokolwiek Prezes zapyta Suwerena – chodzi o to aby gonić króliczka, a nie go złapać, bo propagandowe tuby mają już przygotowane, sklejone materiały, że „PiS najlepszy, a opozycja najgorsza". Zawsze.

Ja jednak głęboko wierzę – że ludzi dobrej woli ciągle w Polsce jest więcej i to opozycja ciężką pracą w kampanii przechyli szalę na swoją stronę. Nie wierzę, że nawet po 8 latach ohydnej propagandy wszyscy ludzie w Polsce przestali pamiętać o humanizmie, długiej i zakończonej ogromnym sukcesem polskiej drodze do Unii Europejskiej i o tym, że skrajny nacjonalizm i populizm zawsze prowadzą do wojny. Na Śląsku tym bardziej o tym pamiętamy.

eprasa.pl 8dea9f5bea

Kolejowe opowieści

DZIEJE POLSKIEGO KOLEJNICTWA BYŁY RÓWNIE BURZLIWE JAK DZIEJE NASZEGO KRAJU. KOLEJ ŻELAZNA ZMIENIAJĄCA OBLICZE ÓWCZESNEGO ŚWIATA NARODZIŁA SIĘ W CHWILI, GDY POLSKA NIE ISTNIAŁA NA MAPACH EUROPY. OKRES BUDOWY PIERWSZYCH LINII KOLEJOWYCH AŻ DO 1918 R. UPŁYNĄŁ W WARUNKACH NIEWOLI I PODZIAŁU POLSKI NA TRZY ZABORY. W KAŻDYM Z NICH SIEĆ KOLEJOWA BUDOWANA BYŁA ODRĘBNIE, Z ZASTOSOWANIEM RÓŻNYCH ROZWIĄZAŃ TECHNICZNYCH, W NIERÓWNOMIERNYM TEMPIE I POD WPŁYWEM GOSPODARCZYCH BĄDŹ STRATEGICZNYCH INTERESÓW ZABORCÓW. MY, CZŁONKOWIE ZWIĄZKU ZE ŚLĄSKA, EMOCJONALNIE ZWIĄZANI Z OSOBISTĄ WALKĄ O WOLNOŚĆ, NIEPODLEGŁOŚĆ I SUWERENNOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY, KORZENIAMI RODZINNYMI GŁĘBOKO TKWIMY W OKRESIE POWSTAŃ ŚLĄSKICH. STĄD SZCZEGÓLNY SENTYMENT DO KOLEI ŚLĄSKICH.

ZDJĘCIE POGLĄDOWE

ZDJĘCIE POGLĄDOWE

ZDJĘCIE POGLĄDOWE

Włodzimierz Czechowski

Jednym z ciekawszych i dość dobrze poznanych epizodów w dziejach kolei w Polsce są wydarzenia, których tłem były powstania śląskie oraz zmiana przynależności państwowej części obszaru plebiscytowego Górnego Śląska. Trzeba zauważyć, że każda z podejmowanych wówczas inicjatyw, zarówno przez broniącą swojego stanu posiadania niemiecką dyrekcję kolei w Katowicach, jak i przez zaangażowanych w przyłączenie Górnego Śląska do Polski (w formie pokojowej, poprzez traktaty międzynarodowe, lub zbrojnej – przez powstania), miała na celu zachowanie zarówno płynności ruchu pociągów na tym terenie (ważnej gospodarczo), jak i nieraz dyskusyjnie rozumianą troskę o kolejowe mienie (stąd wywóz najlepszego taboru w głąb Niemiec).

Kolejnictwo na Górnym Śląsku tworzyła gęsta sieć linii normalno- i wąskotorowych, państwowych i prywatnych, użytku publicznego i zakładowych. Wszystkie one były od siebie zależne, jednakże w okresie powstań i plebiscytu najważniejsi byli kolejarze państwowi. Wśród nich po stronie polskiej opowiadali się głównie szeroko pojęci robotnicy. Było to efektem po części polityki awansowej kolejnictwa niemieckiego, ale też wiązało się to z drogą kształcenia podejmowaną przez Górnoślązaków. Najczęściej kończyli oni lokalne (zwykle) ośmioklasowe szkoły powszechne, co przed 1918 r. praktycznie blokowało im możliwości awansu. Ten był możliwy po ukończeniu gimnazjum (klasycznego lub realnego (technicznego)). Tę drugą ścieżkę przeszli organizatorzy przyszłego polskiego kolejnictwa na Górnym Śląsku – Edmund Wąsik i Wilhelm Fojcik. Do nich z biegiem czasu dołączały osoby z zewnątrz – najczęściej związane z Wielkopolską, gdzie po sukcesie powstania (i decyzjach traktatu wersalskiego) kolej szybko znalazła się w wyłącznym polskim zarządzie – jak np. (pochodzący z Cieszyńskiego) Franciszek Wilczek czy Wielkopolanie Józef i Bogusław Dobrzyccy.

Związki Górnego Śląska z Wielkopolską przekładały się również na inicjatywną rolę Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej dla Górnego Śląska, który (w ślad za podobnymi działaniami realizowanymi w Wielkopolsce) od wiosny 1919 r. dążył do zebrania informacji o górnośląskich kolejarzach, którzy chcieliby pracować dla Polski. W tym samym czasie zaczęły powstawać lokalne koła Związku Kolejarzy (przynależnego do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego), które zmonopolizowały polskie życie polityczne w tej grupie zawodowej. Tłem ich działania nie była wyłącznie sprawa narodowa, ale i kwestie socjalne związane z trwającym powojennym kryzysem.

Wybuch I powstania (1919), a właściwie jego klęska, oraz decyzja pokojowa o przeprowadzeniu plebiscytu, przyczyniły się do wydłużenia drogi do objęcia górnośląskiego kolejnictwa. Pozwoliło to na wysłanie (także jako ucieczkę przed odpowiedzialnością za zdradę – jeden z głośniejszych procesów w 1919 r. dotyczył wszakże kolejarza, W. Fojcika) wielu propolskich kolejarzy do poznańskiej Dyrekcji Kolei Państwowych, gdzie uzupełniali wykształcenie i kompetencje, także poprzez bezpośrednią służbę liniową.

Oficjalne sformowanie Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu przyniosło powołanie w jego strukturze Wydziału Kolei i Poczt, którego głównym zadaniem była kontynuacja dotychczasowych działań: 1) uświadomić kolejarzy; 2) przygotować urzędników dla objęcia kolei górnośląskich przez Polskę, w tym rejestrować pracowników; 3) kontrolować wywóz taboru i sprzętu kolejowego; 4) zbierać i przedstawiać Komisji Międzysojuszniczej w Opolu dowody nierównego traktowania Polaków i Niemców oraz nadzorować transporty broni. Do tego katalogu po II powstaniu (1920) dodano te dotyczące równouprawnienia języka polskiego (co najmniej na poziomie swobody kontaktu z pasażerami) oraz zakazu dyskryminacji osób sprzyjających Polsce. W tym też czasie coraz większego znaczenia zaczęły nabierać negocjacje prowadzone przez przedstawicieli Związku Kolejarzy z rządem w Warszawie, których tłem była kwestia praw socjalnych. Polskie kolejnictwo w tym czasie próbowało dokonać ujednolicenia ram prawnych swojego działania, a jednym z najbardziej różnorodnych zagadnień pozostawały uprawnienia pracownicze. Górnoślązacy obawiali się, że ich korzystne warunki zatrudnienia (podobnie jak w Wielkopolsce i na Pomorzu) zostaną w nowych warunkach obniżone, co odbiłoby się negatywnie na indywidualnych decyzjach plebiscytowych. Negocjatorom udało się uzyskać korzystne decyzje.

Trzeba przypomnieć, że sprawy personalne nie były jedynymi, w których negocjowano o pewną trwałość polityki. Stopień skomplikowania wewnętrznego systemu administracji kolejowej na Górnym Śląsku, łączony z potrzebami ruchowymi i gospodarczymi tego terenu, skłaniał do wywierania nacisków na zachowanie go również po objęciu terenu przez Polskę.

Prócz tego znane są świadectwa kolejarzy o ich zaangażowaniu w bezpośrednie działania zbrojne. Od początku istnienia Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska byli w niej obecni kolejarze. Natomiast (najpewniej po fiasku związanym z I powstaniem), wraz z kolejnymi przekształceniami polskiego ruchu powstańczego (Centrala Wychowania Fizycznego, Obrona Plebiscytu) coraz bardziej uwidoczniało się, przyjęte formalnie ostatecznie wiosną 1921 r., założenie: najważniejsze jest utrzymanie ruchu pociągów w czasie planowanej walki zbrojnej. Do tego celu konieczne było zgromadzenie odpowiedniej liczby pracowników, a ostatnie badania potwierdzają, że największe problemy występowały w obsadzie parowozów. Uzupełniająco kolejarzy mieli wspierać wojskowi, zwłaszcza w zakresie zabezpieczenia sieci kolejowej czy obiektów infrastrukturalnych. Przygotowywano się także, o czym wiedzieli nieliczni, do odcięcia obszaru przyszłych walk od głębi Niemiec – do akcji „Mosty".

Przez cały ten okres kolej działała w miarę normalnie (mimo postępującej dekapitalizacji), przewożąc pasażerów (w tym robotników do pracy) oraz wy- i przywożąc towary, od węgla poczynając na artykułach spożywczych kończąc. ■

eprasa.pl 8dea9f5bea

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

• Miechowice, ul. Daleka 12
• Miechowice, ul. Francuska 60
• Stolarzowice, hala targowa Bytom
• Szombierki, ul. Orzegowska 6
• Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
• Bytom, ul. Wrocławska 11
• Bytom, Rynek
• Bytom, ul. Łużycka 2a
• Szombierki, ul. Mazurska 3
• Bytom, pl. Akademicki 7
• Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Plac zabaw przy Palińskiego będzie odnowiony

ŁAGIEWNIKI. BARDZO DOBRA INFORMACJA DLA NAJMŁODSZYCH MIESZKAŃCÓW DZIELNICY. MOCNO JUŻ WYSŁUŻONY PLAC ZABAW PRZY ULICY PALIŃSKIEGO PRZEJDZIE WKRÓTCE GRUNTOWNĄ MODERNIZACJĘ. JEJ EFEKTY Z PEWNOŚCIĄ ZADOWOLĄ MAŁYCH UŻYTKOWNIKÓW.

Tomasz Nowak

Chętnie odwiedzany przez mieszkające w okolicy dzieci plac najlepsze lata zdecydowanie ma już dawno za sobą. Ustawione na placu urządzenia do zabawy są już wyeksploatowane i od dawna nadawały się do wymiany. Co ważne nie chodzi tu jedynie o estetykę, ale przede wszystkim o bezpieczeństwo bawiących się.

Radny pomógł

Nic więc dziwnego, że mieszkańcy wspierani przez radnego Krzysztofa Gawendę upominali się o remont tego miejsca. Te starania skończyły się sukcesem. Bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów ostatnio podpisał umowę zakładającą kompleksową modernizację łagiewnickiego placu zabaw.

MIASTO

200 mkw

taką powierzchnię zajmuje plac zabaw przy ulicy Palińskiego

BYTOM.PL

Stary plac zabaw zmieni się nie do poznania

Zakres zaplanowanych robót jest spory. Wyłoniony w przetargu wykonawca, a więc zbrosławicka firma Figler między innymi zamontuje huśtawkę podwójną, huśtawkę wagonową, bujak sprężynowy, labirynt oraz zapewne najbardziej cieszący małych użytkowników wielofunkcyjny zestaw zabawowy wyposażony w zjeżdżalnię, piaskownicę i linarium. Koszt tego przedsięwzięcie sięga niemal 90 tysięcy złotych.

Za trzy miesiące

Pieniądze w całości wyłoży ze swego budżetu miasto: - Sukcesywnie remontujemy i modernizujemy miejskie place zabaw, aby zapewnić bezpieczeństwo dzieciom - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. - W Łagiewnikach po okresowej kontroli placu zabaw zdecydowaliśmy się na jego kompleksową modernizację. Wyremontowana zostanie nawierzchnia, pojawią się nowe urządzenia, a cały obiekt zostanie ogrodzony.

Zadanie powinno być zrealizowane w ciągu trzech najbliższych miesięcy i zacznie się od demontażu starych urządzeń. Potem na ich miejscu pojawią się nowe. Dodatkowo nawierzchnia całego placu zabaw zostanie podzielona na trzy części: piaszczystą, z płyt gumowych oraz trawiastą, a teren będzie oświetlony. ■

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować
to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

BYTOM

Zasłużona emerytura najstarszego strażnika

Na różnych stanowiskach przepracował 43 lata. Przez wiele lat służył w naszej Straży Miejskiej i był jej najstarszym funkcjonariuszem. Teraz żegnany przez prezydenta Mariusza Wołosza starszy inspektor Marek Wąsowicz przechodzi na zasłużoną emeryturę.

W roku 1991 Wąsowicz zatrudnił się w Wydziale Miejskiej Służby Porządkowej bytomskiego Urzędu Miejskiego. Z kolei w roku 2006 został funkcjonariuszem Straży Miejskiej. Od tamtego momentu nie tylko brał udział w codziennych patrolach i interwencjach, ale też wykorzystując swoje bogate doświadczenie szkolił młodszych, dopiero rozpoczynających służbę.

Obowiązki zawsze wykonywał sumiennie. Ostatnio bardzo pomógł mieszkającej samotnie starszej bytomiance, o którą martwiła się nie mająca z nią kontaktu, żyjąca za granicą rodzina. Dzięki szybkiej akcji zainicjowanej przez wieloletniego strażnika udało się wejść do mieszkania. Stało się to w ostatniej chwili. Seniorkę znaleziono bowiem leżącą na podłodze i wymagającą natychmiastowej pomocy medycznej. Pospieszyli z nią wezwani przez strażników lekarze.

BYTOM.PL

43 lata pracy i wreszcie zasłużona emerytura

Koledzy Marka Wąsowicza z pewnością będą mieli za kim tęsknić. Jak podkreślają doceniali jego wysoki profesjonalizm, aktywność i zaangażowanie w służbę, a przed wszystkim olbrzymie rozeznanie w stale zmieniających się przepisach prawa. A sam emeryt pożegnany oficjalnie przez prezydenta Wołosza nudzić się zapewne nie będzie. Interesuje się historią oraz sztuką, na które dotąd nie miał zbyt wiele czasu. Teraz to się zmieni. **TON**

eprasa.pl 8dea9f5bea

Nowy dach wieży wodno-zegarowej EC Szombierki

BYTOM. ZAKOŃCZYŁ SIĘ TRWAJĄCY OD MAJA TEGO ROKU REMONT DACHU WIEŻY WODNO-ZEGAROWEJ ELEKTROCIEPŁOWNI SZOMBIERKI. PRZYPOMNIJMY: WŁAŚCICIELEM POSTINDUSTRIALNEGO OBIEKTU JEST OD ZESZŁEGO ROKU GRUPA ARCHE.

Marcin Pawlenka

Podczas trwającego około trzech miesięcy remontu wymieniono więźbę dachową, jak również elementy schodów i podłogi. Dach pokryto blachą tytanowo-cynkową. Zamontowano również brakujące rynny.

- Remont dachu wieży wodno-zegarowej EC Szombierki to dopiero pierwszy krok na drodze do rewitalizacji całego obiektu. Inwestor realizuje prace w uzgodnieniu ze Śląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, który jeszcze na poprzedniego właściciela nałożył obowiązek wykonania niezbędnych prac związanych m.in. z zabezpieczeniem dachu wieży wodno-zegarowej - mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

EC Szombierki to jeden z najważniejszych postindustrialnych zabytków w kraju. Jest on pod ścisłą ochroną konserwatorską Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zakupiony przez Grupę Arche postindustrialny obiekt ma finalnie pełnić funkcję kulturalną, edukacyjną oraz gastronomiczno-hotelową. ■

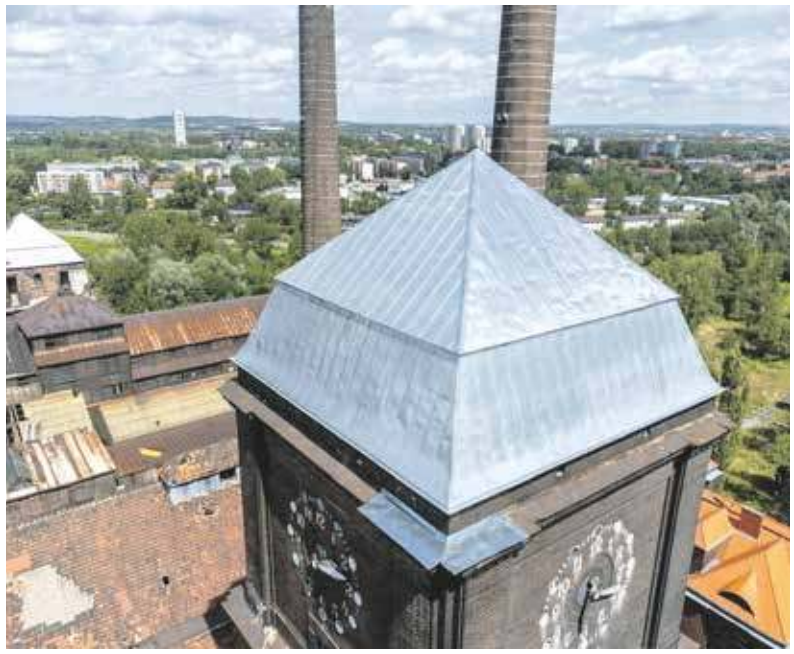

WWW.BYTOM.PL

Nowy blask wyremontowanego dachu wieży wodno-zegarowej EC Szombierki

ŚRÓDMIEŚCIE

Konieczne naprawy w parku kieszonkowym

CHOĆ OD OTWARCIA PARKU KIESZONKOWEGO MINĄŁ LEDWIE ROK, TO JUŻ TRZEBA BYŁO PRZEPROWADZIĆ W NIM SZEREG NAPRAW.

Wciśnięty pomiędzy dwie kamienice stojące przy ulicy Katowickiej park powstał zgodnie z wolą okolicznych mieszkańców. Na niedużym terenie udało się stworzyć świetne i szybko zyskujące na popularności miejsce do zabawy. Powstały tam między innymi ścianka wspinaczkowa, skomplikowany tor przeszkód z metalowymi łańcuchami, kącik dla młodszych dzieci, postawiono też leżaki. Za takie zaaranżowanie przestrzeni Bytom był chwalony i nagradzany.

Niestety, część urządzeń nie wytrzymało próby czasu, a dokładniej mówiąc tego, jak obchodzili się z nimi niektórzy użytkownicy, a raczej niszczyciele. Akty bezmyślnego wandalizmu były na porządku dziennym. Sytuacja była na tyle zła, że w zeszłym tygodniu na kilka dni wyłączono plac z użytkowania, by usunąć wszystkie usterki. Co warte podkreślenia naprawy przeprowadzono w trybie gwarancyjnym

Ekipa robotników wymieniła część nawierzchni, a także wstawiła nowe drewniane elementy tworzące urządzenia do zabawy. Dodatkowo posadzono nowe byliny. Pojawiły się winobluszcze, hortensje oraz krwawniki, a także trzcinnik ostrokwiatowy. Poza tym trzeba było usunąć szpecące odpryski przy siedzisku w okolicach muru. Po tych pracach park ma być jeszcze ładniejszy. **TON**

BYTOM

Deszcz i wiatr narobiły nam szkód

ŁOWCY BURZ

Trąba powietrzna nad CSRG

Poważne szkody wyrządziła gwałtowna burza, jaka przeszła w zeszły poniedziałek przez nasze miasto.

Miniony tydzień pogodowo nijak miał się do aktualnej pory roku. Temperatura momentami ledwie sięgała kilkunastu stopni, ale najgorszy był często padający, ulewny deszcz.

Szczególnie we znaki kapryśna aura dala się nam w ostatni poniedziałek. Burza połączona z silnym wiatrem dokonała sporych spustoszeń w Miechowicach. Zalało drogę w rejonie Biedronki przy ulicy Frenzla. Kierowcy musieli korzystać z objazdów. Ta sytuacja utrzymywała się ponad godzinę. Nikogo jednak specjalnie nie dziwiła, bo wielki deszcz zawsze się w tym miejscu tak kończy.

Natomiast w okolicach Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego przy ulicy Chorzowskiej połamane drzewo upadając zerwało trakcję tramwajową. Usunięcie skomplikowanej awarii zajęło służbom sporo czasu. Tramwaje jadące w stronę centrum Bytomia oraz do Chorzowa nie kursowały. Pasażerom pozostały jedynie autobusy, ale i te przez zalane ulice nie kursowały jak zazwyczaj.

Sporo działo się także na ulicy Głowackiego. Tam na jednym z budynków silny podmuch wiatru strącił dachówki, które spadły na chodnik. Nikomu na na szczęście nic się nie stało. Teren zabezpieczały przybyłe na miejsce dwa zastępy straży pożarnej. One też prowizorycznie zabezpieczyły uszkodzony dach.

Wydarzenia w naszym mieście zostały zauważone przez portal Łowcy Burz. Umieszczono na nim taką oto informację: „Dzisiaj ok. godz. 17:30, z niewielkiej superkomórki burzowej która przechodziła przez Bytom zeszła trąba powietrzna. Trąba powietrzna pojawiła się prawdopodobnie w dzielnicy Rozbark". Na załączonym filmie rzeczywiście widać coś w rodzaju bardzo szybko wirującego w powietrzu stożka. **TON**

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

Trzeba wszystkim pokazać, że Bytom jest piękny

JOANNA MUSIELAK I KATARZYNA KLEIN-SUCHY SĄ ADMINISTRATORKAMI FACEBOOKOWEJ GRUPY „BYTOM JEST PIĘKNY". ZRZESZA ONA JUŻ PONAD 6 TYSIĘCY OSÓB, PRAGNĄCYCH OGLĄDAĆ NASZE MIASTO OD ŁADNIEJSZEJ STRONY.

Marcin Hałaś

Żeby zostać członkiem grupy „Bytom jest piękny" należy odpowiedzieć na jedno pytanie: w którym roku Bytom uzyskał prawa miejskie? Odpowiedź brzmi oczywiście: 1254. I często właśnie w tym momencie zaczyna się podziwianie naszego miasta, bo - jak się okazuje - wiele osób nie wie, że pod względem lokacji na prawie magdeburskim Bytom jest starszy od Krakowa.

Jestem zakochana w tym mieście

Grupę założyła 8 lat temu Joanna Musielak. Katarzyna Klein-Suchy na początku była jej aktywnym członkiem, potem została administratorem. Grupę razem z nimi współprowadziła także zmarła w maju tego roku Danuta Sokal. Tutaj pokazuje się piękno miasta. - Oczywiście mam świadomość, że w Bytomiu są także miejsca brzydkie - mówi Katarzyna Klein-Suchy. - Ale zawsze powtarzam, że w każdym mieście na świecie można znaleźć brzydkie miejsca i każde miasto można pokazać w niekorzystny sposób. Ale nam nie o to chodzi.

- Mamy w Bytomiu dwie grupy skupiające się na „wylewaniu nieczystości". Piszą, że to jest złe, to brzydkie, a to niedobre - kontynuuje Katarzyna Klein Suchy. - My chcemy się skupić na pozytywnych emocjach, pokazać mieszkańcom, co jest fajne, żeby mogli być dumni ze swojego miasta.

GRZEGORZ GOIK

Joanna Musielak (z lewej) i Katarzyna Klein-Suchy cieszą się, gdy w Bytomiu przybywa zrewitalizowanych, klimatycznych miejsc

- Na przykład ulica Dworcowa. Pojawiło się ostatnio na Facebooku sporo postów, krytykujących jej remont. Pisano, że latarnie są straszne, że nie pasują. Natomiast u nas w grupie powstało „stronnictwo", twierdzące że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na pięknej secesyjnej ulicy pojawiły się nowoczesne latarnie - relacjonuje Katarzyna Klein-Suchy. - W sobotę wieczorem specjalnie wybrałam się na spacer po Dworcowej, żeby zobaczyć czy latarnie są rzeczywiście takie szpetne. I okazuje się, że nie, wszystko gra, tylko trzeba to widzieć inaczej. Ja jestem zakochana w tym mieście i denerwuje mnie taka wieczna krytyka wszystkiego, co tu się dzieje.

Pani Katarzyna z zawodu jest... geologiem-mineralogiem, a pracuje w filmie consultingowej. - Może nie jestem bytomianką z „dziada pradziada", ale z dziada już na pewno tak. Urodziłam się w Bytomiu, tak samo jak moi rodzice i dziadkowie - opowiada pani Katarzyna. - A miłość do miasta zaczęła się u mnie od opracowywania drzewa genealogicznego własnej rodziny. Wtedy zaczęłam odkrywać Bytom i jego urok.

Pani Katarzyna zamieszcza w grupie wiele samodzielnie wykonanych zdjęć. - Piszę też różne teksty o historii Bytomia, ale wiem, że do wielu ludzi bardziej przemawia obraz. Jako administrator grupy widzę tzw. zasięgi poszczególnych postów. Są one większe, kiedy coś zostanie pokazane: budynek, ulica, detal, a do tego jest dołączona krótka notatka.

Katarzyna Klein-Suchy chętnie fotografuje detale architektoniczne. Często zdarza się, że potem odbiorcy idą w to miejsce, oglądają i są... zdziwieni. Przecież wiele razy tamtędy przechodzili, a nie zauważyli jakichś elementów. Kto na przykład zdaje sobie sprawę, że bramę do budynku przy ul. Gliwickiej 21 dekorują szkliwione kafle w różnych odcieniach zieleni oraz ozdobna metaloplastyka?

Politykowanie zabronione

Grupa „Bytom jest piękny" liczy ponad 6 tysięcy członków. Większość z nich to odbiorcy, którzy oglądają i „lajkują" kolejne posty. Ale około kilkaset osób jest aktywnych - zamieszcza własne materiały, komentują, dyskutują. Organizowali również spotkania, na przykład w formie spacerów po mieście.

W grupie „Bytom jest piękny" nie porusza się tematów politycznych. Po pierwsze dlatego, że wówczas często wybuchają spory, pojawia się tzw. hejt. Po drugie - części osób zrzeszonych grupy w ogóle to nie interesuje. Grupa ma bowiem sporo członków, którzy z Bytomia wyjechali wiele lat temu, a dzisiaj mieszkają w Niemczech. Oni chcą zobaczyć jak dzisiaj wygląda miasto, które wspominają z sentymentem. ■

RADZIONKÓW

Litery kultury, czyli moc atrakcji

Do końca wakacji w mieście realizowany będzie projekt o nazwie „Litery kultury". Składa się na niego szereg imprez przeznaczonych dla dzieci oraz dorosłych. Wstęp na nie jest darmowy.

Całość organizuje Centrum Kultury Karolinka, która pozyskała dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. „Litery KULTURY" to projekt składający się z różnych, cyklicznie odbywających się wydarzeń symbolizowanych literami budującymi wyraz „kultura". Są to między innymi warsztaty interdyscyplinarne, koncerty, spektakle teatralne dla dzieci, czy pokazy filmowe. Do tego dochodzą spektakle familijne, koncert oraz wycieczki. Przed każdym wydarzeniem na jego uczestników czekają animacje dla wszystkich chętnych. Chodzi o to, by w wydarzeniach tych wzięła jak największa liczba mieszkańców.

TOMASZ NOWAK

Jedną z imprez w ramach projekty zorganizowano na placu przed biblioteką w Rojcy

Ten cel udało się osiągnąć. Imprezy mające miejsce w lipcu oraz w pierwszych dniach sierpnia cieszyły się sporym zainteresowaniem. Zapewne tak samo będzie podczas wydarzeń dopiero nas czekających, bo tez ich program jest bogaty i ciekawy. I tak na 24 sierpnia zaplanowano wycieczkę do Zabytkowej Kopalni Ignacy oraz Centrum Nauki SOWA w Rybniku. Zapisywać na nią można się w kasie Karolinki.

Dzień później na radzionkowskim Eko Rynku o godz. 19 czekają nas animacje, zaś o godz. 20:30 familijne kino plenerowe. 26 sierpnia w tym samym miejscu o 16 ponownie rozpoczną się animacje, a półtorej godziny później będzie można obejrzeć spektakl teatralny w wykonaniu grupy O!Teatr*.

Także na Eko Rynku ponownie spotykamy się 27 sierpnia o godz. 16 na animacjach, a dwie godziny później na koncercie dla całych rodzin. I wreszcie ostatniego sierpnia w Śląskim Ogrodzie Botanicznym odbędzie się piknik z okazji zakończenia wakacji. **IZO**

eprasa.pl 8dea9f5bea

ARKI BOŻKA

Basen rozebrany, szkoła docieplona

ATRAKCYJNIE PREZENTUJE SIĘ BUDYNEK MIESZCZĄCY SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ SPECJALNĄ NR 2 PRZY UL. ARKI BOŻKA. PRZESZEDŁ ON TERMOMODERNIZACJĘ, KTÓRA POZWOLI NA ZNACZĄCE OGRANICZENIE WYDATKÓW NA OGRZEWANIE.

Dotąd gmach placówki składał się z pięciu połączonych ze sobą segmentów. W ostatnich latach nie wyglądały one zbyt dobrze, bo od dawna nieodnawiana elewacja miała już liczne uszkodzenia i odstraszała szaroburym kolorem.

Remont przeprowadzono w czterech segmentach, tych oznaczonych literami: B, C, D i E. To w nich właśnie zlokalizowane są sale lekcyjne oraz zaplecze szkoły. W każdej z części docieplone ściany, stropodachy, ściany fundamentowe i zewnętrzne, a także wymienione drzwi i okna. Do tego doszła modernizacja instalacji centralnego ogrzewania.

A co z segmentem A? W nim przez wiele lat działał służący nie tylko uczniom szkolny basen. Budynek był jednak w kiepskim stanie technicznym, a jego remont okazał się nieopłacalny. Naprawy wymagały bowiem między innymi stalowa konstrukcja, elementy nośne dachu oraz sama misa basenu. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego z czasem zamknął obiekt. W efekcie zapadła decyzja o jego rozbiórce.

- Odnawiając cztery segmenty budynku szkoły zdecydowaliśmy, że z budżetu miasta przeznaczymy środki na konieczną rozbiórkę nieczynnego basenu - mówi zastępca prezydenta Bytomia Adam Fras. - Odsłonięta ściana po rozbiórce obiektu zostanie docieplona wraz z łącznikiem i garażem.

Po zakończeniu prac rozbiórkowych gruz zostanie przez wykonawcę najpierw posortowany na odpowiednie frakcje, a następnie wywieziony na składowisko odpadów. Koszt rozbiórki, docieplenia dodatkowych ścian oraz wywozu gruzu to prawie 160 tys. zł. **TON**

MIASTO

4,2 mln

tyle złotych pochłonęła inwestycja

Bytomianie znowu się spotkają, żeby wspominać

RECKLINGHAUSEN. W OSTATNI WEEKEND WRZEŚNIA DO RECKLINGHAUSEN ZNOWU ZJADĄ TYSIĄCE MIESZKAJĄCYCH W NIEMCZECH OSÓB RODEM Z BYTOMIA. NIE ZABRAKNIE TEŻ OFICJALNEJ DELEGACJI Z NASZEGO MIASTA.

BYTOM.PL

Ostatni raz bytomianie spotkali się w Recklinghausen w roku 2019

Tomasz Nowak

Położone w Nadrenii Północnej-Westfalii Recklinghausen to jedno z miast partnerskich Bytomia. Zaprzyjaźniliśmy się z nim jeszcze w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia i w decyzji tej nie było żadnego przypadku. W niemieckim mieście oraz w jego najbliższej okolicy osiedliło się bowiem na stałe wielu bytomian, którzy wyjeżdżali stąd w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Szczególnie dużo żyje tam byłych mieszkańców Szombierek, Bobrka i Karbia.

Dobrze zintegrowani

Ta bytomska społeczność na obczyźnie jest dobrze zorganizowana i przede wszystkim zintegrowana. Od kilkudziesięciu lat organizuje odbywające się co dwa lata Beuthener Heimattreffen, czyli Spotkania Bytomian. Impreza trwa dwa dni, a uczestniczy w niej nawet kilka tysięcy osób, które na ten czas specjalnie zjeżdżają do Recklinghausen z całych Niemiec, a także z Holandii. Bytomianie zajmują sporą halę widowiskową i mocno podkreślając swoje pochodzenie grupują się zgodnie tym, z jakich dzielnic wyjechali - konkretne miejsca w hali są oznaczone nazwami bytomskich dzielnic.

Czas podczas Beuthener Heimattreffen upływa głównie na pełnym wzruszeń wspominaniu przeszłości, opowiadaniu o tym, jak się żyło w rodzinnym mieście i jak wyglądała praca w kopalniach. Na scenie prezentują się śląskie zespoły muzyczne, artyści Opery Śląskiej, orkiestry górnicze, a także dziecięce zespoły folklorystyczne. Serwowany jest śląski kołoc i piwo. Ludzie bawią się, tańczą i umawiają na spotkanie za następne dwa lata.

Czas na młodych

Od tej zasady ostatnio mieliśmy odstępstwo. 36. z kolei Spotkanie Bytomian powinno mieć miejsce we wrześniu roku 2021, ale na przeszkodzie stanęła będąca wówczas w fazie szczytowej pandemia koronawirusa. W tym roku takich problemów już nie ma. Tegoroczne spotkanie w Recklinghausen odbędzie się w formule Festiwalu Przyjaźni Niemiecko-Polskiej (Deutsch Polnisches Freundschaftsfest), a zaplanowano je na 23 i 24 września. Władze naszego miasta partnerskiego chcą tchnąć w imprezę nowego ducha i nieco ją odmłodzić. To dobry pomysł, bo stara formuła powoli się wyczerpywała. Dlatego pomysł jest taki: stawiamy na młodzież.

W festiwalu weźmie udział pięcioosobowa delegacja z Bytomia, której przewodniczyć ma prezydent Mariusz Wołosz. Zgodnie ze zwyczajem nie zabraknie bowiem wizyty naszych włodarzy w Ratuszu, gdzie przyjmie ich burmistrz Recklinghausen Christoph Tesche. Przypomnijmy, że ostatnio kontakty pomiędzy obydwoma miastami było mocno ożywione, gdyż po pierwsze świętowaliśmy jubileusz współpracy, a po drugie Recklinghausen i Bytom wspólnie pomagały walczącej Ukrainie organizując dla niej wsparcie materialne. ■

Rezydencja Luxury Hotel | Piekary Śląskie | ulica Stara 1 | www.rezydencjahotel.pl

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

Co? Gdzie? Kiedy?

PLENEROWE BECEKINO

Piątek 18 sierpnia, godz. 21.30: „Kłamstewko" (komediodramat, prod. USA/Chiny). Miejsce: Ochotnicza Straż Pożarna - Sucha Góra, ul. 9-Go Maja 21A.

„Kłamstewko" to film w reżyserii Lulu Wang - Amerykanki o chińskich korzeniach. Billi (w tej roli aktorka i raperka, Awkwafina) mieszka wraz z rodzicami w Nowym Jorku i właśnie tam zastaje ją wiadomość o ciężkiej chorobie żyjącej w Chinach babci. Chińczycy, mówi matka Billie, twierdzą, że tym, co zabija nie jest rak, tylko strach, więc cała familia decyduje ukryć prawdę przed chorą i odwiedzić ją tłumnie pod naprędce skleconym pretekstem: hucznym weselem kuzyna. Wychowana w Stanach Billie nie może pogodzić się z kłamstwem, ale i chłodem, z jakim Chińczycy tamują wszelkie emocje.

LETNIE PARKOGRANIE

Niedziela 20 sierpnia, godz. 17: Koncert kwintetu „Power of brass" pod kierunkiem Klaudiusza Jani. W programie największe przebojów lat 80-tych XX wieku. Przypomniana zostanie muzyka zespołów takich jak „Abba" czy „Boney M." zaaranżowana na kwintet blaszany. Miejsce: Park Miejski im. F. Kachla, okolice Stawu Północnego, od ulicy Olimpijskiej Bilety: 5 zł - ograniczona strefa biletowa, 50 miejsc siedzących.

PAŁAC W MIECHOWICACH

Piątek 18 sierpnia, godz. 18: „ba... ROCKOWO" - koncert Kwintetu Śląskich Kameralistów – aranżacje przebojów rockowych i muzyki żydowskiej dokonane przez Dariusza Zbocha. Prowadzenie: Jacek Woleński. Rezerwacja miejsc przez formularz na stronie palacwmiechowicach.pl.

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Środa i sobota - 16 i 19 sierpnia, godz. 12: „Aura na dinozaura" - warsztaty dla dzieci w wieku 6-12 lat. zbiórka przed kasą główną MGB, pl. Jana III Sobieskiego 2. Obowiązują zapisy.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Czwartek 17 sierpnia, godz. 10: Projekcja filmu „Między nami żywiołami". **M**

Małe nakrętki, duża pomoc

ŻEBY ZEBRAĆ TONĘ PLASTIKOWYCH NAKRĘTEK, POTRZEBA ICH PRAWIE PÓŁ MILIONA. W BYTOMIU OD PONAD 10 LAT TRWA ZBIÓRKA PLASTIKOWYCH NAKRĘTEK NA RZECZ POMOCY BRACIOM ŁUKASZOWI I BARTOSZOWI JASZCZUROM. W AKCJĘ NA STAŁE ZAANGAŻOWANYCH JEST KILKADZIESIĄT OSÓB.

Marcin Hałaś

Łukasz i Bartosz Jaszczurowie to bracia głuchoniemi. Mieszkają wraz z rodzicami w jednej z dzielnic Bytomia. Opieka nad braćmi wymaga sporych nakładów finansowych - nie chodzi tylko o bieżące wydatki na zakup lekarstw i środków opatrunkowych, ale także o wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne.

Zbierają od 10 lat

Matka braci, pani Joanna Jaszczur napisała niedawno: - Zdajemy sobie sprawę, że potrzebujących jest z każdym dniem coraz więcej, a nasze dzieci od innych różni to, że nie są medialni, nie są mali, nie są uroczy, nie zaśpiewają pięknej piosenki, a nawet sami nie podziękują. Nie potrzebują środków finansowych na operację, która ich uzdrowi, ale będą już potrzebowali pomocy i opieki przez całe życie. Kiedyś myślałam, że z każdym rokiem opieka nad Łukaszem i Bartoszem będzie łatwiejsza, bo przecież my będziemy bardziej doświadczeni. Jak bardzo się myliłam. Z każdym rokiem jest co raz trudniej. Ktoś tam na górze tak zdecydował, a my staramy się być dobrymi rodzicami z całych sił, ale są dni, że tych sił brakuje.

Ponad 10 lat temu rodzice niepełnosprawnych braci rozpoczęli zbiórkę plastikowych nakrętek. Są one następnie sprzedawane firmie, zajmującej się przerobem surowców wtórnych. Ta pieniądze przelewa na konto Fundacji „Zdążyć z pomocą", która gromadzi środki na rzecz rehabilitacji Łukasza i Bartosza.

ARC

W zbiórkę nakrętek zaangażowanych jest wiele osób

Uśmiechnięte pojemniki

8 lat temu o akcji dowiedział się bytomski społecznik Tomasz Sobczak. Przeczytał o niej w „Życiu Bytomskim" i postanowił pomóc. Dzisiaj koordynuje działania około kilkudziesięciu osób zaangażowanych w sprawę. Bo przyniesienie nakrętek do miejsca zbiórki to dopiero początek. Potem trzeba je zwieźć i zgromadzić w jednym miejscu, a to wymaga już sporej logistyki i zaangażowania.

Bardzo pomogła gmina Bytom, która wykonała i ustawiła w miejscach publicznych (m.in. na Rynku i pod Urzędem Miejskim) specjalne charakterystyczne pojemniki na nakrętki z uśmiechniętym logo Bytomia. Na początku było ich 5, teraz jest 9. Tyle, że trzeba je systematycznie opróżniać. Sobczak zorganizował to wszystko logistycznie: nakrętki zwożone są do na parking w Szombierkach. Tam składowane są w specjalnym kontenerze (nakrętki przekazane firmie recyklingowej muszą być suche). Kiedy kontener jest pełen - Jacek Jaszczur przyjeżdża po nakrętki. Żeby zebrać cały kontener, czyli około 1200-1400 kilogramów plastiku trzeba od dwóch do trzech miesięcy. Jedna nakrętka waży zaledwie 4 gramy.

Łańcuch dobrych ludzi

Utworzył się łańcuch osób wspomagających tę akcję: super mocne worki zapewnia firma Rakowski Poland, taksówkarze z Taxi Rabat przewożą nakrętki, miejsce na kontener udostępnił właściciel parkingu „Guliwer" w Szombierkach Marian Sitko, a kontener dostarczyła firma budowlane Hebda. Do tego kilkudziesięciu wolontariuszy, którzy nakrętki pakują i często także je przewożą. - Pojedyncze nakrętki są bardzo lekkie, ale przesypanie ich do worków i transport worków to już kawał ciężkiej pracy - mówi Sobczak. Wolontariusze to w dużej części ludzie, spotykający się na „Czwartkowym pykanku w gałę", czyli wspólnych meczach piłki nożnej na Rozbarku.

Pomaga także PSS Społem (nakrętki można przynosić m.in. do Delikatesów), Marek Stalmach z Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz kilkanaście szkół i przedszkoli, w których także zbierane są nakrętki. Ale w akcję włączyć może się każdy mieszkaniec Bytomia. Wystarczy, że plastikowych zakrętek z butelek po mleku, wodzie mineralnej czy napojach nie wyrzuci do kontenera na odpady, ale przyniesie do miejsc ich gromadzenia na potrzeby akcji. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Odnowili dach amfiteatru

Wybierzcie się czym prędzej do parku miejskiego. Nie tylko na spacer po jego urokliwych alejkach, ale też, by zobaczyć właśnie odnowioną muszlę koncertową. Prezentuje się bardzo dobrze.

Muszla koncertowa to miejsce doskonale znane wszystkim bytomianom. Wiosną i latem w jej sąsiedztwie odbywają się cieszące się wielkim zainteresowaniem pikniki oraz imprezy kulturalne, na scenie zaś prezentują się zespoły oraz orkiestry. Występowali tam także aktorzy i śpiewacy operowi i za każdym razem widownia była zapełniona.

Ostatni raz obiekt był remontowany dziewięć lat temu. Przeszedł wówczas gruntowną modernizację, ale czas zrobił swoje i znowu trzeba było wzywać ekipę naprawiającą. Kosztem ponad 100 tysięcy złotych przeprowadziła ona niezbędne roboty.

Przede wszystkim musiała się zabrać za charakterystyczny, falowany dach wykonany z klejonego drewna. - Regularne prace zabezpieczająco-renowacyjne w przypadku drewnianych konstrukcji są bardzo ważne, bo wpływają nie tylko na wygląd, ale przede wszystkim trwałość obiektu. Bytomski amfiteatr nie był remontowany od 2014 roku - mówi Adam Czuryszkiewicz, kierownik Działu Komunalnego bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Odnawianie dachu polegało na usunięciu starych powłok malarskich, a później na zabezpieczeniu elementów drewnianych. Konieczne okazało się ich oczyszczenie i zaimpregnowanie specjalistycznym preparatem. Poza tym w ramach robót uszczelniono poszycie dachu oraz naprawiono częściowo uszkodzoną instalację odgromową oraz elementy blacharskie. **TON**

Z ogromnym żalem żegnamy
zmarłą 9 sierpnia br.

mgr BARBARĘ LIPIECKĄ

Emerytowaną nauczycielkę biologii, długoletnią pracownicę naszej Szkoły.

Pani Profesor była nauczycielem i wychowawcą wielu pracowników służby zdrowia i związanych z biologią instytucji naukowych.

Społeczność I LO im. Jana Smolenia w Bytomiu

eprasa.pl 8dea9f5bea

SRK S.A.

Jesteś lub byłeś najemcą lokalu Administracji Zasobów Mieszkaniowych SRK S.A. i borykasz się z zadłużeniem?

TO OGŁOSZENIE JEST WŁAŚNIE DLA CIEBIE!!!

Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. wprowadza jednorazowy program, z którego pomocą chcemy ułatwić wyjście z powstałego zadłużenia. **Złóż wniosek do 30 września br.** Możesz zmniejszyć swój dług nawet do 20% i umorzyć całość odsetek!

Rozumiejąc trudne sytuacje życiowe, jak i finansowe dajemy Ci możliwość **odpracowania zadłużenia.**
Nie masz możliwości jednorazowej spłaty zadłużenia? To nie problem. **Pomożemy rozłożyć je na raty!** (Nawet do 24 rat)

Skontaktuj się z pracownikami Zespołu ds. Windykacji lub odwiedź jeden z naszych Punktów Obsługi Klienta, aby poznać szczegóły.

SRK S.A. korzysta z usług Krajowego Rejestru Dłużników, dlatego nie czekaj i skontaktuj się z Nami! Regulamin programu dostępny jest na stronie internetowej www.azm.srk.com.pl, w Punktach Obsługi Klienta oraz siedzibie Administracji Zasobów Mieszkaniowych przy ul. Łużyckiej 7 w Bytomiu.

REKLAMA

PETRALANA fundacja

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacjapetralana.eu fundacjapetralana

REKLAMA

BECEK

BCKino plenerowe

18 sierpnia 2023 (piątek), godz. 21.30
„KŁAMSTEWKO"
dramat, komedia, USA, Chiny, 2019, reż.: Lulu Wang
Miejsce: OSP Sucha Góra
ul. 9 Maja 21A

25 sierpnia 2023 (piątek), godz. 21.30
„SOKÓŁ Z MASŁEM ORZECHOWYM"
komedia, dramat, USA, 2019, reż.: Tyler Nilson, Mike Schwartz
Miejsce: Bytomskie Centrum Kultury
pl. Karin Stanek 1

bilety: 5 zł Dostępne na www.becek.pl, w kasie BECEKu oraz w miejscu wydarzenia na godzinę przed jego rozpoczęciem.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY
pl. Karin Stanek 1, Bytom / www.becek.pl tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802

BECEK

21-25 SIERPNIA

fortum GŁÓWNY PARTNER

BECEKOBUS

BILETY: 5 ZŁ W DRODZE DO EKOPRZYGODY
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

godz. 10.00 – 13.00
HASIOBUSIK
ZAJĘCIA UPCYCLINGOWE

godz. 13.30 – 16.30
CYRKOBUSIK
WARSZTATY OGÓLNOROZWOJOWE
COŚ DLA CIAŁA COŚ DLA DUCHA

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY
pl. Karin Stanek 1, Bytom / www.becek.pl tel. 32 389 31 09 w. 101 / +48 500 277 802

ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

500+ na dziecko zmieni się w 800+. Jak sięgnąć po te pieniądze?

BARDZO DOBRA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW. Z POCZĄTKIEM PRZYSZŁEGO ROKU KWOTA COMIESIĘCZNEGO ŚWIADCZENIA WYCHOWAWCZEGO ZOSTANIE PODNIESIONA Z 500 DO 800 ZŁOTYCH NA KAŻDE DZIECKO. CZY MUSIMY COŚ ZROBIĆ, ŻEBY ZAPEWNIĆ SOBIE TE PIENIĄDZE?

FREEPIK

Wiele rodzin podkreśla, że dzięki 500+ mogło po raz pierwszy od dawna wyjechać na wakacje

Tomasz Nowak

Świadczenie to potocznie nazywane 500+ osoby posiadające dzieci pobierają od roku 2016. Na każdą pociechę aż do ukończenia przez nią 18 lat otrzymują co miesiąc pół tysiąca złotych. Pomysłodawcy tego wsparcia od samego początku podkreślali, że ma ono zmniejszyć poziom ubóstwa rodzin, a kobiety zachęcić do rodzenia większej liczy dzieci. To ważne, bo od wielu lat mamy tak zwany ujemny przyrost naturalny, co oznacza, że więcej ludzi umiera, niż się rodzi. Co gorsza różnice są spore, a w efekcie Polska się systematycznie wyludnia.

Co się udało, a co nie?

Po siedmiu latach wiadomo, że drugiego celu osiągnąć kompletnie się nie udało i tym sposobem zapewne już nie uda: dodatkowe pieniądze nie sprawiły, że rodziny chcą mieć więcej pociech. To zresztą pocieszające, bo 500 złotych co miesiąc to marne uzasadnienie do tego, by zostać rodzicami. Baby boom przez pewien czas wprawdzie mieliśmy, ale szybko się on skończył, a wskaźniki wróciły do dotychczasowych poziomów.

Ale pierwszy cel osiągnięto jak najbardziej, co zdecydowanie podkreśla wiele osób oraz ekonomistów. Zdaniem najbardziej zainteresowanych, a więc rodziców trudno przecenić znaczenie dodatkowych 500 złotych w domowym budżecie lub też wielokrotności tej kwoty przy większej ilości pociech. Nie raz słyszeliśmy też o tym, iż środki pozwoliły na sfinansowanie pierwszego od lat wakacyjnego wyjazdu, rozwijających zdolności zajęć pozalekcyjnych, zakup potrzebnych sprzętów lub jakiejś niedostępnej dotąd, a wymarzonej przez dzieci atrakcji.

Dostają wszyscy

Trzeba jednak przyznać, że wedle licznych ekspertów program 500+ jest zbyt kosztowny (tylko w pierwszych trzech latach pochłonął 70 miliardów złotych), a pieniądze trafiają do wszystkich bez wyjątku rodziców, zamiast jedynie do tych ubogich, rzeczywiście potrzebujących wsparcia ze strony państwa. Tym pierwszym w niczym przecież nie pomagają i de facto niczego w ich życiu nie zmieniają, natomiast dodatkowe wydatki mocno obciążają budżet i przyzwyczajają ludzi do tego, że dostają pieniądze nie za pracę, ale za sam fakt posiadania potomstwa.

Te rozbieżne i za każdym razem wywołujące wielkie emocje opinie powtarzano ponownie, gdy rządzący zdecydowali o podniesieniu kwoty o 300 złotych. Tym razem jednak zdecydowana większość partii politycznych była za. Gdy wprowadzano program w roku 2016 - przypomnijmy - było inaczej. Głównie dlatego, że jak podkreślano od pewnego czasu wysoka inflacja „pożarła" część pieniędzy i obniżyła ich rzeczywistą wartość.

ZUS sam podniesie kwotę

500+ zamieni się w 800+ już z początkiem przyszłego roku. Co trzeba zrobić, żeby zagwarantować sobie to świadczenie? Jak informuje zakład Ubezpieczeń Społecznych - nic. Przynajmniej na razie. ZUS podniesie przekazywaną nam kwotę automatycznie, nie musimy składać żadnych dodatkowych wniosków.

Nowe, wyższe sumy dostaną wszyscy, którzy według stanu obowiązującego na 1 stycznia 2024 roku mają prawo do otrzymywania świadczenia wychowawczego w okresie świadczeniowym trwającym od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r.

Nowy wniosek od lutego

Dodatkowo ZUS zapewnia, iż poinformuje o tym wszystkie uprawnione osoby na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Kolejny wniosek musimy złożyć dopiero na nowy okres świadczeniowy (obowiązuje on od 1 czerwca 2024 r. do 31 maja 2025 r.). Nabór wniosków ruszy z początkiem lutego przyszłego roku. Nie zapominajmy o tym, by zachować ciągłość wypłat. Jednocześnie pamiętajmy, że wszystkie inne dotychczasowe zasady wsparcia dla rodzin pozostają bez zmian. ■

Ile więcej dostaniesz?

Dla rodziców i opiekunów podwyżka oznacza o 300 złotych co miesiąc, że na ich konta będzie wpływać rocznie znacznie więcej środków na utrzymanie dziecka. W przypadku jednego dziecka będzie to o 3600 zł więcej, dwojga - 7200 zł, natomiast trojga - 10 800 zł. Kto wychowuje czwórkę, ten dostanie więcej o 14 400. Nie da się zaprzeczyć: te sumy zapewne robią różnicę.

OLKA FASOLKA GOTUJE

BUDYNIOWE PANKEJKI

Aleksandra Giczewska

Śniadania na balkonie to jedna z tych chwil, za które szczególnie doceniam lato. Jak tylko pogoda o poranku dopisuje, korzystam z mojego sprawdzonego przepisu na puszyste i delikatne w smaku budyniowe pankejki. Są równie smaczne jako przekąska na zimno, dlatego zawsze robię ich więcej, a potem zabieram ze sobą np. na wycieczkę rowerową.

W wysokim naczyniu lub misce zmiksuj ze sobą waniliowy jogurt pitny typu skyr i dwa jajka. Po chwili dodaj mąkę i 1 opakowanie budyniu waniliowego. Możesz użyć również budyniu śmietankowego, ale ja lubię wyczuwalną nutę wanilii we wszystkich placuszkach, naleśnikach czy gofrach w wersji na słodko. Kiedy składniki się połączą, na samym końcu dodaj łyżeczkę proszku do pieczenia, 4 łyżki oleju i również dokładnie wymieszaj. Jeśli masz słabość do słodkości, to śmiało możesz dodać jeszcze 2 łyżki cukru lub erytrytolu. Staraj się nakładać na patelnię małe i cienkie porcje, żeby pankejki na pewno nie były surowe w środku jak już zaczną się rumienić. Podawaj je z ulubionymi dodatkami. U mnie królują świeże owoce lub krem z białej czekolady.

Wskazówki:

- Nie zamieniaj skyru zwykłym jogurtem pitnym. Skyr ma znacznie gęściejszą konsystencję i sprawdzi się do pankejków idealnie. Możesz kombinować ze smakami.
- Dodając do ciasta 4 łyżki oleju, możesz smażyć placuszki na suchej patelni.
- Spróbuj też wersji z borówkami. Dodaj je wtedy do ciasta na samym końcu i wymieszaj bardzo delikatnie łyżką.
- Jeśli ograniczasz cukier, możesz śmiało pominąć ostatni punkt z listy zakupów.

ARCHIWUM 7R

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- Waniliowy jogurt pitny typu skyr (300 ml);
- 2 jajka;
- Mąka (3/4 szklanka);
- Budyń waniliowy (1 opakowanie, 40 g);
- Proszek do pieczenia (1 łyżeczka);
- 4 łyżki oleju;
- 2 łyżki cukru.

eprasa.pl 8dea9f5bea

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

W trakcie podróży pociągiem jeden z pasażerów podnosi głowę znad czytanej właśnie gazety i mówi do drugiego:
– To straszne! Niech pan sobie wyobrazi, że według statystyk w momencie, kiedy robię wydech, umiera jeden człowiek!
Drugi pasażer patrzy na towarzysza z niepokojem, po czym proponuje:
– Może spróbowałby pan zmienić pastę do zębów?

Idą Adam i Ewa przez raj.
Ewa pyta Adama drżącym głosem:
– Adamie, kochasz ty mnie?
– A kogo mam kochać?

Myśliwy pyta kolegę:
- Dlaczego idziesz na polowanie w stroju wędkarza?
- Dla zmylenia zajęcy.

- Nerwica pana żony nie jest groźna. Z tą nerwicą żona przeżyje sto lat.
- A ja?!

Przychodzi baba do lekarza:
- Panie doktorze, dziękuję za wspaniałe leczenie.
- Ależ ja leczyłem pani męża, a nie panią!
- Tak, ale ja dziedziczę jego majątek...

Tomasz po naszymu

Wiela jest na zygarze?

Tomasz Nowak

Cowiek jest prózny, wiync sie niy dziwcie, coch fest zech jest rod, jak ftoś mi godo, co cyto moje teksty po ślonsku. Łostatnio zadzwonioł jedyn chop i pedzioł, cobych napisoł coś o tym, jak u nos godo sie ło casie. Łon roz na tyn tymat coś słyszoł i nic niy poradzioł pokapuwać. Duży zegar to srogi zygor, a taki mały na rękę - zygarek. Pytanie: która jest godzina po śląsku wybrzmi: wiela jest na zygarze, ewentualnie w wersji skróconej: wiela jest godzin lub w wersji minimalistycznej: wiela jest? Każdą pełną godzinę można oznajmić w prosty sposób. Przykładowo: wybiła ósma, to pizło łoziym, a jak wybiła dwunasta w południe, to pizło dwanoście, abo idzie pedzieć, co momy połednie.

Kwadrans na trzecią, to po naszymu ćwierć na czecio, a za piętnaście piąta, to czi ćwierci na pionto. Określanie pory dnia też jest proste: ósma rano, to łósmo rano, a o ósmej wieczorem, to ło łósmy na wiecór. Jak się umówisz z kimś na jakąś godzinę, a przyjdziesz wcześniej, to usłyszysz: coś tak wcas prziszoł? Natomiast jeśli się spóźnisz, to jak nic usłyszysz: co tak niyskoro przyłazis? Ewentualnie padnie pytanie: niy mos zygara w doma, albo: coś to w komunii niy boł, zygarka niy mos?

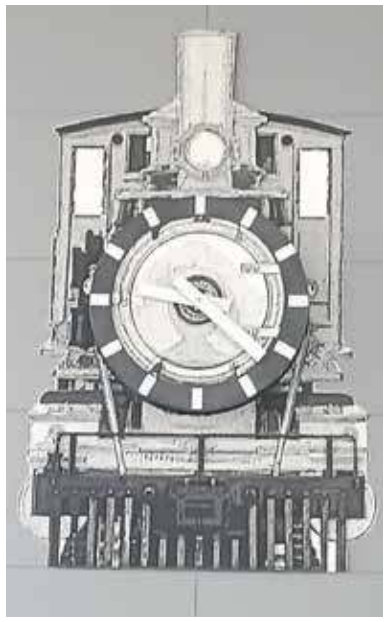
TOMASZ NOWAK

Zygor na bytomskym banhofie

Wspomniane niyskoro oznacza późno, zaś niyskorzi później. Niyskorzi można w pewnych sytuacjach zastąpić wyrazem chnet, czyli niedługo, wkrótce. Jeszcze mniej dokładne jest określenie roz casu, a więc kiedyś tam. Dawniej, to downi, zawsze to zowdy, a nigdy to nigdy. Ino pamiyntejcie, co tych dwóch łostatnich wyrazów mo sie niy godać. A przinojmi niy cynsto, czyli nie często. Jak już jesteśmy przy słowie nigdy, to Ślązacy mają takie powiedzenie wykorzystywane w momentach, gdy chcą złośliwie stwierdzić, iż coś się właśnie nigdy nie stanie. Wtedy godajom, co sie to stanie, jak Wilijo w moju trefi, a więc, jak Wigilia wypadnie w maju. Kiedy mówimy, że zrobimy coś w przyszłym tygodniu, to powiemy: na drugi tydziyń, a tydzień temu, to tydziyń nazod.

A propos zegarka. Spór o to, która jest godzina i który zegarek dokładniej ją odmierza na Śląsku może się skończyć stwierdzeniem: ciebie zygor wancki cisnom (wskazówki twojego zegarka pchają pchły, wszy) lub tez zaleceniem: połóż tyn twój zygarek na glajzach co by go bana łozjechała (połóż twój zegarek na szynach, żeby go tramwaj rozjechał).

I jeszcze jedno. Jest takie popularne i pełne słownych gierek śląskie powiedzenie: Ciynżkie casy - pedzioł Rus, jak z banhofu zygor nius. Oznacza ono: Ciężkie czasy - powiedział Rosjanin niosąc zegar dworcowy. Ciężkie czasy w tym zdaniu występują w znaczeniu ciężki zegar (to po rosyjsku) i ciężkie czasy, czyli trudne. Powiedzenie zapewne powstało w ostatnich miesiącach II wojny światowej, kiedy Ślązacy obserwowali żołnierzy rosyjskich plądrujących co się da. Cóż, czasy się zmieniają, a mentalność rosyjskiego żołnierza jest wciąż ta sama. ■

Horoskop na tydzień

Baran
W nadchodzącym tygodniu zobaczysz efekty swojej pracy i długotygodniowych starań. Przed Tobą chwile triumfu i zasłużonego odpoczynku. Ktoś będzie chciał zdobyć Twoje serce, zwróć uwagę na bliską Ci osobę, która od dawna zabiega o Twoje względy.

Byk
W nadchodzących dniach pokonasz wiele trudności, które do tej pory wydawały Ci się nie do przeskoczenia. Zacznij wierzyć w swoje możliwości, dzięki czemu uda Ci się sprostać wielu oczekiwaniom. Na początku tygodnia będzie Ci towarzyszyć wielki optymizm.

Bliźnięta
Nowa znajomość wiele zmieni w Twoim życiu. Początek tygodnia będzie pełen emocji i wzruszeń. Nie oceniaj nikogo zbyt pochopnie, daj szansę osobom, których do końca nie znasz. Dzięki temu masz szansę poznać swoją bratnią duszę.

Rak
Nieoczekiwane zdarzenie zmieni Twoje wakacyjne plany. Dostrzeżesz nowe możliwości i poczujesz chęć zmiany. Poznasz osobę dzięki której wiele się nauczysz i zyskasz nowe kompetencje. Nie zmarnuj tej szansy i rozwijaj się, niedługo będziesz zadowolony z efektów swojej pracy.

Lew
W sprawach miłosnych czeka Cię pozytywne zaskoczenie. Partner doceni Twoje starania i sam również wykaże się wielkimi działaniami, aby sprawić Ci przyjemność. Osoby, które poszukują partnera, mogą liczyć na zawarcie nowej znajomości, która odmieni ich życie.

Panna
Nadchodzący tydzień będzie pełen nowych pomysłów i działań dzięki którym zyskasz uznanie w pracy. Będziesz miał mniej czasu na odpoczynek, jednak ciężka praca zaowocuje dalszymi sukcesami. Pod koniec tygodnia gwiazdy sprzyjają poważnym inwestycjom oraz zakupom.

Waga
Dokładnie przemyśl swoje najbliższe wakacyjne plany. Nie podejmuj decyzji pochopnie, warto dokładnie zaplanować wyjazd. Dzięki dobrej organizacji i zaplanowaniu budżetu, nic Cię nie zaskoczy. Gwiazdy zapowiadają nieoczekiwane wydatki.

Skorpion
W tym tygodniu uporządkujesz wiele zaległych spraw. Dokładnie zaplanuj swoje działania, a uda Ci się znaleźć czas na odpoczynek oraz na sprawy zawodowe. Czeka Cię również poważna rozmowa z bliską Ci osobą. Nie unikaj jej.

Strzelec
Szczęście będzie Ci sprzyjać od początku tygodnia. W pracy ktoś doceni Twoją pracę, a znajomi będą chcieli spędzić z Tobą więcej czasu. To będzie również spokojny czas we wszelkich relacjach, będziesz się czuł zrozumiany, a Twój partner będzie pełen optymizmu co do wspólnej przyszłości.

Koziorożec
Weekend będzie pełen spotkań z przyjaciółmi. Spędzisz więcej czasu na łonie natury, co pozytywnie wpłynie na Twoje samopoczucie. Zaplanuj więcej aktywności fizycznej, dzięki której zyskasz lepszą kondycję fizyczną oraz poczujesz się lepiej psychicznie.

Wodnik
Niespodziewana wizyta zmieni Twoje najbliższe plany. Osoba, której się nie spodziewałeś, zapuka do Twoich drzwi. Daj jej szansę i wysłuchaj, co ma do powiedzenia. Pewna starsza kobieta od dłuższego czasu czeka na rozmowę z Tobą.

Ryby
Energia będzie Cię rozpierać od początku tygodnia. Planuj swoje działania, a znajdziesz czas na wszystko. Dostrzeżesz, że dzięki własnej pracy i dążeniu do celu umiesz osiągnąć wszystkie swoje cele. Nie daj się wyprowadzić z równowagi.

Sudoku na dobry dzień

9	7			5				4
6	4		2		3	5		
		2		4	6			3
1					7	4	2	
				1	5		7	
			4		9		5	
			5			9		
2		1		8			3	
	5				1			

						8		
5	1	6		9	3	7		2
	2	7		6	4			9
6	7	8						3
1	4		3	8	7	9		6
3	5				6	4	7	
	6				8		9	
2		1						7
		5			1		2	

eprasa.pl 8dea9f5bea

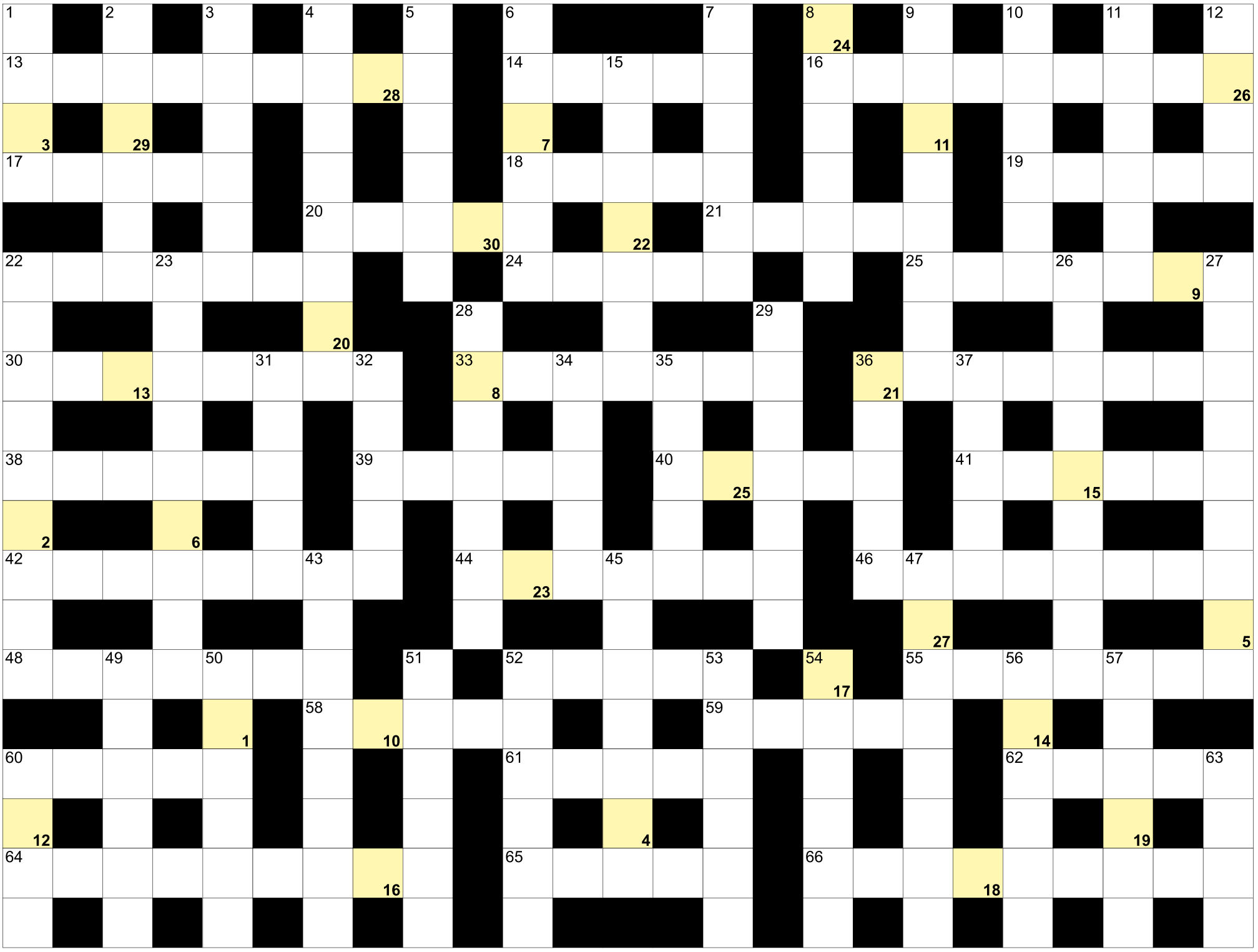

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie:

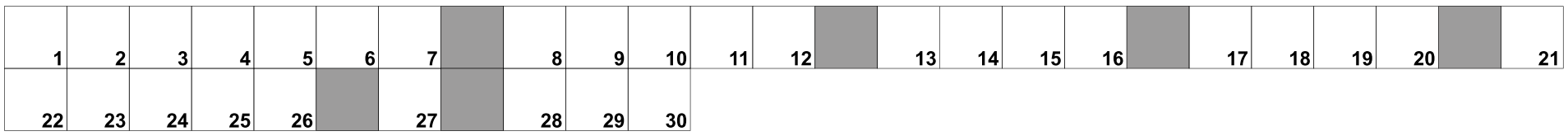

POZIOMO: 13) pracują na plażach; 14) żelazna rezerwa; 16) ludzie chorzy na cukrzycę; 17) Franz, autor "Kolonii karnej"; 18) drzewo z kokosem; 19) "... z mokrą głową", książka Makuszyńskiego; 20) rzeka w Getyndze; 21) półksiężyc z piekarni; 22) bufet, jadłodajnia wojskowa; 24) okrągłe skrzyżowania; 25) łamany w wigilijny wieczór; 30) stolica Syrii; 33) ciężko im bez papierosów; 36) państwo z Islamabadem; 38) miasto uratowane przez Joannę d'Arc; 39) Radosław dla kolegów; 40) ptasi to świńska trawa; 41) pędzony nielegalnie samogon; 42) stadny lub macierzyński; 44) drzewa bez liści; 46) widowisko teatralne; 48) malaria inaczej; 52) ukochana Romea u Szekspira; 55) sąsiaduje z Kolumbią i Peru; 58) "... i chwała", powieść Iwaszkiewicza; 59) Hood, słynny łucznik z Sherwood; 60) służą do transportu rannych; 61) ogrodzenie lodowiska; 62) pierwszy palec ręki; 64) przyrząd badawczy w laboratorium; 65) córka Roberta Lewandowskiego; 66) inaczej menu, karta dań.

PIONOWO: 1) statek na dnie; 2) Żeromski, polski pisarz; 3) róże i fiołki; 4) góry z Nanga Parbat; 5) zawody kolarskie; 6) dowódca kutra rybackiego; 7) stolica Erytrei; 8) odgałęzienie, ramię rzeki; 9) niedziela z otwartymi sklepami; 10) Tourette'a lub niespokojnych nóg; 11) duży męski pierścień; 12) rzeka w Gubinie; 15) o Polakach spoza Polski; 22) zawodnik w reprezentacji kraju; 23) martwica wapienna, źródleniec; 26) dla botanika tagetes; 27) sprawdza bilety w autobusie; 28) ogrodniczki lub dżinsy; 29) inaczej Sulawesi; 31) Martyniuk, znany muzyk; 32) waga drogich kamieni; 34) użytkowy lub gastronomiczny; 35) rzymska bogini urodzaju; 36) K dla chemika; 37) przewody elektryczne; 43) niezapowiedziany sprawdzian; 45) stolica amerykańskiego stanu Georgia; 47) i banknot, i moneta; 49) zamiast krawata; 50) brat Morfeusza; 51) jest nią sofa; 52) owoc na szarlotkę; 53) najwyższa góra Armenii; 54) chroniła rycerza; 56) polska nagroda telewizyjna; 57) płynie przez Kijów; 60) kapitan Nautilusa u Juliusza Verne'a; 63) chroni głowę żużlowca.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
31

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 30 otrzymuje Pani Sabina Przedmojska. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 8dea9f5bea

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

REMONTY dachów. 505-015-176.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

BUDOWLAŃCÓW zatrudnimy. Tel. 501-509-623.

NIERUCHOMOŚCI

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

SPRZEDAM lokal użytkowy w Szombierkach, 50 m2, 150 tys. tel. 504-719-734

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY w sierpniu 850 zł, 7 dni dla emerytów/rencistów z 30% dofinansowaniem UE. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

POŻYCZKA LOMBARDOWA w domu klienta. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

PLATINUM materiały budowlane

POTRZEBUJESZ MATERIAŁU BUDOWLANEGO I NARZĘDZI BUDOWLANYCH?

Zapraszamy na zakupy do Hurtowni Budowlanej i Sklepu Budowlanego.

Poniedziałek-piątek 7.00-16.00
sobota 8.00-13.00

OFERUJEMY:

MATERIAŁY DACHOWE
- dachówki ceramiczne
- blachodachówki
- papy
- rynny
- włazy itp.
- łaty

Przyjdź z tym ogłoszeniem dostaniesz 10% rabatu!

ZAPRAWY BUDOWLANE
- tynkarska, murarska i inne

CEGŁĘ BUDOWLANĄ I KLINKIEROWĄ, USZCZELNIACZE, KLEJE itp.

Bytom, ul. Chrzanowskiego 10
Telefon 668 607 827, 668 000 382

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom" w Bytomiu, ul. Szymały 126

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż – ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

1. przy ul. Ks. Prym. A. Hlonda 50/23 w Bytomiu
Powierzchnia lokalu 35,00 m² (1 pokój, przedpokój, kuchnia, łazienka z w.c.).
Lokal usytuowany jest na siódmym piętrze, w budynku 8-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co, ccw.
Kwota wywoławcza wynosi 130 645,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 3 800,00 zł.
Wadium 6 600,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni:
PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub
ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 01.09.2023 r.

Termin przetargu: 04.09.2023 r. godz. 10.00.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej www.naszdom.bytom.pl

REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń 508-659-284
napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:
- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
ul. Powstańców Warszawskich 15/13
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 8dea9f5bea

CROSS BROTHERS

Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie":
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Wygrał w ulewnym deszczu, choć nie był faworytem

Maciej Wyderka ze złotem Uniwersjady

CHENG. WIELKI SUKCES MACIEJA WYDERKI, MŁODEGO BIEGACZA MKS MOSM BYTOM. PODCZAS ROZGRYWANEJ W CHIŃSKIM CHENG LETNIEJ UNIWERSJADY PO EFEKTOWNYM WYSTĘPIE WYWALCZYŁ ON ZŁOTY MEDAL NA DYSTANSIE 800 METRÓW.

Tomasz Nowak

Niezwykle utalentowany, mający 21 lat Wyderka jest absolwentem naszego V Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego im. K. Skolimowskiej. Na azjatycką Uniwersjadę nie jechał jako faworyt, ale na miejscu spisał się świetnie, zwłaszcza jeśli chodzi o taktykę i odporność psychiczną.

Siódmy czas

W biegu eliminacyjnym bytomianin był drugi z czasem 1:50:29. W półfinale pobiegł jeszcze szybciej osiągając pułap 1:47:00. To już było bardzo blisko jego rekordu życiowego wynoszącego (1:46:87). Wynik świetny, ale w gronie ośmiu finalistów dopiero siódmy, więc i na tym etapie nie wskazywano Wyderki jako pretendenta do miejsca na podium.

Tymczasem finał rozegrał się w niesamowitych warunkach: wiał silny wiatr, a z nieba leciały strugi wody. Było zatem wiadomo, że zdecydują nie szybkość, ale wytrzymałość. Po starcie nasz zawodnik długo utrzymywał się w czołówce, biegnąc tuż za plecami lidera. Później przyspieszył, wysunął się na prowadzenie i w pewnym momencie miał już nawet dwa metry przewagi. Wydawało się, że sprawa jest definitywnie rozstrzygnięta.

BYTOM.PL
Bytomianin odniósł gigantyczny sukces

Pierwszy na mecie

Jednak na ostatniej prostej zrobiło się nagle nerwowo, bo Wyderka zaczął słabnąć, a inni przyspieszyli. Na szczęście prowadzenia nie oddał już do samego końca i wbiegł na metę jako pierwszy. Czas mistrza to 1:49:09. Zaraz za nim ze stratą jedynie 0,08 sekundy znalazł się Francuz Corentin Le Clezio, a brąz wywalczyli ex aequo Algierczycy Oussama Cherrad i Zine El Abidine Laggoun (0,14 sekundy straty do Polaka).

Złoto wywalczone na Uniwersjadzie to zdecydowanie największy sukces w dopiero nabierającej rozpędu karierze bytomianina. Kolejne zapewne przed nim. ■

POZNAŃ

Górnik przegrał po horrorze

Szósta kolejka tenisowej LOTTO SuperLIGI nie była szczęśliwa dla zawodników Górnika Bytom. Mimo to nadal zachowali oni spore szanse na awans do najlepszej czwórki.

Nasi zmierzyli się w Poznaniu z tamtejszym Grunwaldem. Mecz przebiegał w dramatycznych okolicznościach, a wynik zmieniał się jak w kalejdoskopie. Można spokojnie powiedzieć, że to był horror. Pierwsze na kort wyszły singlistki. Zawodniczki Górnika Bytom - Łotyszka Daria Semenistaja i urodzona w Ameryce czeska tenisistka Gabriela Knutson zdominowały poznanianki (Gina Feistel i Ada Piestrzyńska), wygrywając w identycznym stosunku 6:1, 6:2.

Sygnał do ataku i odrabiania strat dali tenisiści z Poznania. Aleksander Orlikowski pokonał Nikodema Barcika 6:3, 6:3, a laureat Enea MVP 1. kolejki Jasza Szajrych ograł Czecha Marka Jalovca 7:5, 4:6, 10-6, wyrównując stan pojedynku. Gości na prowadzenie ponownie wyciągnęły panie. Para Knutson/Semenistaja wygrała z deblem Feistel/Piestrzyńska 6:3, 6:3.

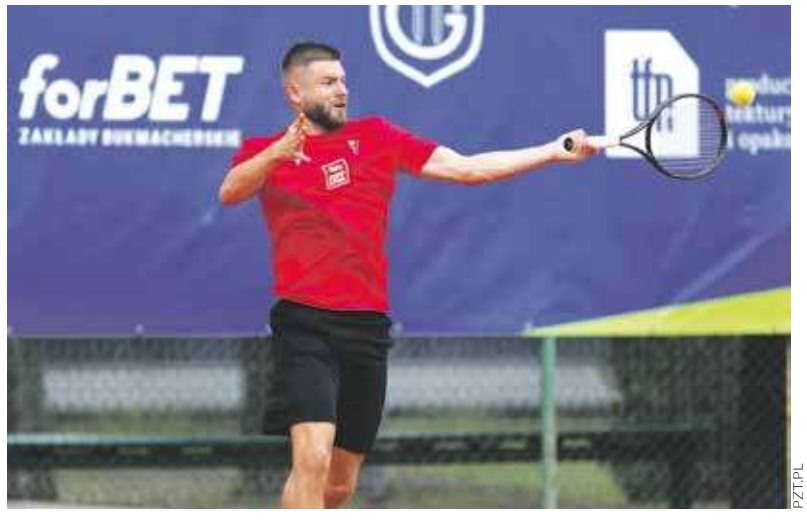

PZT.PL

Wtedy jednak sprawy w swoje ręce wziął Szajrych. Najpierw w parze Orlikowskim zapisał na swoim koncie zwycięstwo w deblowym rollercoasterze z teamem Jaloviec/Kielan 6:7(4), 6:1, 10-2. Po krótkim odpoczynku wyszedł na kort i w mikście z Feistel wygrali z Samenistają/Kielanem 4:6, 7:6(8), 10-4. Mimo porażki bytomianie zachowali realne szanse na awans do Final Four. **TON**

eprasa.pl 8dea9f5bea

Polonia wciąż ma sponsora

BYTOM. FIRMA EPLOMBY PRZEDŁUŻYŁA UMOWĘ Z POLONIĄ BYTOM I NADAL BĘDZIE SPONSOREM PIŁKARZY ORAZ ŻEŃSKIEJ DRUŻYNY HOKEJOWEJ.

BS POLONIA BYTOM

Tomasz Nowak

Eplomby są dystrybutorem materiałów dla drukarń i firm związanych z handlem etykietami. Już w zeszłym sezonie pełniły rolę i sponsora bytomskiego klubu i postanowiły tego nie zmieniać. Stosowną umowę parafowano w minionym tygodniu: - Pozytywnie oceniamy ubiegły sezon. Zarówno w zakresie sekcji żeńskiej hokeja na lodzie, która kolejny raz potwierdziła swoją dominację w kraju jako Klub, ale także indywidualnie, znacząco reprezentując kadrę Polski, jak i w przypadku awansu piłkarzy na wyższy poziom rozgrywek - mówi Rafał Nowacki, wiceprezes zarządu.

Dodaje też: - Cieszymy się, że po kilku cięższych latach, Polonia Bytom zaczyna wyglądać coraz lepiej, zarówno w zakresie sportowym jak i organizacyjnym, czego przykładem jest kończąca się inwestycja nowego obiektu sportowego piłki nożnej.

Jak ustalono logotyp sponsora pojawi się na odwrocie koszulek meczowych obydwu drużyn bytomskiego klubu. Oprócz tego wizerunek firmy widoczny będzie na ściankach telewizyjnych (sekcja piłkarska) oraz w zakresie obydwu teamów podczas komunikacji w social mediach. - Nasza współpraca nie wiąże się tylko z konkretnymi, sportowymi oczekiwaniami. Oczywiście chcemy, żeby w obu sekcjach zawodniczki i zawodnicy odnosili same sukcesy, natomiast dla nas jest to działanie zgodne z koncepcją społecznej odpowiedzialności biznesu – dodaje Bury.

BYTOM

Amatorzy przy stole

FB POLONIA BYTOM

Triumfatorzy turnieju w komplecie

Zawodnicy Bytomskiego Amatorskiego Tenisa Stołowego spotkali się niedawno podczas turnieju o nazwie Wakacyjny Bytom Open. Rywalizacja była zacięta, na starcie imprezy stanęło ponad trzydzieści reprezentujących wyrównany poziom osób.

Indywidualnie najlepszym pingpongistą okazał się Piotr Zemła, który w interesującym i emocjonującym pojedynku finałowym pokonał Jakuba Michalskiego. Trzeci był Robert Klafczyński, a czwarty Piotr Gumuliński.

Na dalszych lokatach uplasowali się kolejno: Kacper Adamus, Tomasz Bluszcz, Sylwester Miśta, Marek Michalski, Artur Nawrot oraz Kamil Jendrusz. Jak zwykle na turniejach BATS zorganizowano też mecze deblistów. Tu równych sobie nie miała para Gumuliński/Michalski. W pojedynku decydującym o zwycięstwie nie bez wysiłku odprawiła ona duet Zimnik/Pietras. Trzecie miejsce dla pary Kusek/Soboń, zaś czwarte dla debla Brzozowski/Żak. **IZO**

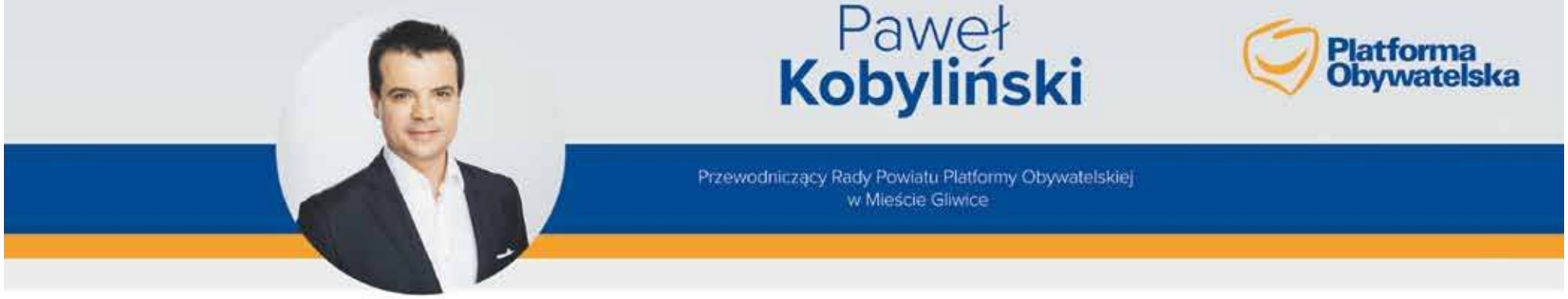

Października 15-tego pogonimy Kaczyńskiego

Prawo, praworządność, szacunek i demokracja. To tylko część wartości, które są dziś zagrożone. Tylko my możemy je uratować, a przy okazji mieć trochę frajdy, którą zapowiada całkiem zgrabny slogan: „października 15-tego pogonimy Kaczyńskiego". Tak, zbliża się czas kluczowej decyzji dla przyszłości Polski, a ja chcę być jej częścią, dlatego ponownie poproszę Państwa o poselski mandat. Moja decyzja to obowiązek i misja, którą chcę wypełnić dla Polski, a przede wszystkim dla mojej małej ojczyzny.

Dlaczego misja? Nieraz to akcentowałem, że pracuję dla ludzi, a nie dla pieniędzy. W trakcie VIII kadencji przestałem pobierać pensję poselską. Dla niektórych mandat poselski to być albo nie być. Dla mnie to ogromny przywilej i służba dla kraju, oraz mojej małej ojczyzny, czyli najbliższych mojemu sercu miejsc: Gliwic, Bytomia, Tarnowskich Gór, Zabrza, Knurowa wraz z powiatami gliwickim i tarnogórskim.

Ważna przedsiębiorczość

Odkąd skończyłem studia jestem przedsiębiorcą. Prowadzę stabilną firmę, jednak nie od dziś wiem na jak wyboiste drogi zostali sprowadzeni przez rządzących przedsiębiorcy. W poprzedniej kadencji opracowałem Pakiet Gospodarczy, który zakłada m.in. brak konieczności płacenia ZUS-u w przypadku braku przychodu, czy wliczanie czasu prowadzenia firmy do stażu pracy i możliwość odliczania składki zdrowotnej. O jego wprowadzenie chcę zabiegać w kolejnej kadencji Sejmu, przy wsparciu rządu zbudowanego przez tzw. opcję demokratyczną.

Zaangażowanie społeczne

Ogromne znaczenie miała i ma dla mnie praca dla społeczności lokalnej i osób najbardziej potrzebujących. Dlatego wspierałem i wspieram rozwój lodówek społecznych w miastach z mojego okręgu. Rozwiązuję problemy w lokalnej ochronie zdrowia jako mediator i jestem prezesem Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Knurowie.

W obronie samorządności

Zbliżające się wybory są szczególnie ważne dla polskich miast, gmin i powiatów, które już teraz tracą prawie 150 mld zł przez Polski Ład. Samorządy ubożeją. To niestety postępująca i niszcząca dla nich tendencja, którą prędzej czy później na własnej skórze odczuje każdy mieszkaniec.

Koniec z kolesiostwem

W październiku Gliwiczanie, Zabrzanie, Bytomianie i Tarnogórzanie zdecydują, czy w ich małych ojczyznach będzie żyło się lepiej. Zdecydują czy „piętnastego przegonimy Kaczyńskiego" i czy układy oparte na kolesiostwie, nepotyzmie i stopniowym niszczeniu samorządów staną się wyłącznie niechlubną przeszłością.

poselpawelkobylinski

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea

BYTOM

Odszedł utytułowany piłkarz wodny Paweł Lis

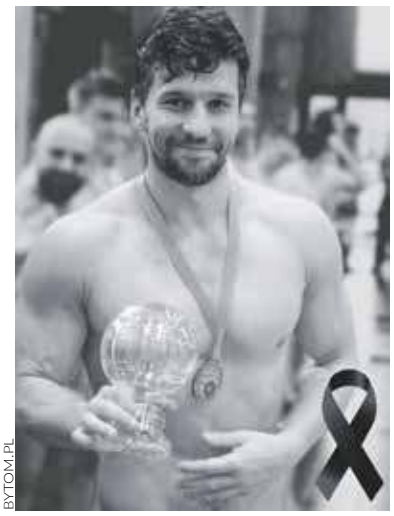
BYTOM.PL

Dotarła do nas bardzo smutna wiadomość. W wieku 32 lat przedwcześnie zmarł Paweł Lis, wieloletni bramkarz waterpolowej drużyny Polonia Bytom, złoty medalista mistrzostw Polski.

Większość swojej kariery sportowej piłkarz wodny związał z WTS Polonia Bytom. W barwach tego klubu wywalczył między innymi tytuł mistrza Polski w sezonie 2019/2020, wicemistrza w sezonie 2020/2021 oraz 2022/2023. Dodatkowo w latach 2020 i 2022 także dzięki jego świetnej postawie w bramce Polonia zdobyła Puchar Polski.

Paweł Lis mógł się również poszczycić licznymi medalami zdobytymi jeszcze w zespołach juniorskich i młodzieżowych, był reprezentantem kraju - wystąpił min. na mistrzostwach Europy. W latach 2013-2019 bronił barw ekipy SC Wedding Berlin.

Nabożeństwo pogrzebowe odprawiono 9 sierpnia w Kaplicy Cmentarnej Mater Dolorosa. Ciało sportowca spoczęło na cmentarzu przy ul. Kraszewskiego.

Na swoim Facebooku przejęte tragedią władze WTS Polonia Bytom napisały między innymi: „Słowa nie są w stanie wyrazić rozpaczy po nagłym odejściu Pawła, który pozostanie w naszych sercach zapamiętany jako tytan pracy, fenomenalny bramkarz Polski, jeden z najlepszych w Europie." **TON**

RADZIONKÓW

Zwycięska Drama. Teraz Ruch powalczy z Victorią

DRUŻYNA RUCHU PRZEGRAŁA SWÓJ INAUGURACYJNY MECZ Z DRAMĄ W ZBROSŁAWICACH. NA PRZYWITANIE SEZONU 2023/24 PODOPIECZNI TRENERA MARCINA TRZCIONKI ULEGLI GOSPODARZOM 2:1.

Gospodarze lepiej zaczęli to spotkanie i szybko zdobyli pierwszego gola. Błąd defensywy „Cidrów" wykorzystał Marek Ptak, który precyzyjnym uderzeniem pokonał Rafała Strzelczyka.

6 minut po zmianie stron gospodarze zadali drugi cios. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Adam Fic głową skierował futbolówkę do siatki Strzelczyka. Ruch nie rezygnował z walki o punkty, a im bliżej było końca spotkania, tym konkretniejsi pod bramką Mitasa stawali się goście. Wreszcie w 84. minucie z rzutu wolnego mocno uderzył Szymon Matysek, bramkarz Dramy odbił piłkę pod nogi nadbiegającego Damiana Dudzińskiego, a rezerwowy „Żółto-Czarnych" dał swojemu zespołowi gola kontaktowego.

Ruch okazję do rehabilitacji będzie mieć już we wtorek. O godzinie 17 na boisku przy Knosały „Cidry" będą podejmować Victorię Częstochowa.

Drama Zbrosławice – Ruch Radzionków 2:1 (1:0)
1:0 – Marek Ptak 9'
2:0 – Adam Fic 51'
2:1 – Damian Dudziński 84'

Ruch: Strzelczyk – Turczyn, Harmata, Fulianty, Ćwielong – Kwaśniewski, Szromek (55' Zalewski), Gwiaździński (66' Brewczyk), Sadlak (55' Siwy), Kowalski (74' Dudziński) – Matysek. **Trener:** Marcin Trzcionka. **MAK**

KATOWICE

Punkt na Sparcie, czas na Podlesiankę

TO BYŁ BARDZO WYRÓWNANY MECZ W KTÓRYM NIE PADŁA JEDNAK ŻADNA BRAMKA.

Od 60 minuty Szombierki miały zdecydowaną przewagę w polu, ponieważ za drugą żółtą kartkę boisko musiał opuścić jeden z obrońców Sparty. Nie przyniosło to jednak efektu bramkowego.

Następny mecz Szombierek już we wtorek, również w Katowicach. Tym razem z Podlesianką. I oby tym razem coś wpadło, oczywiście do bramki gospodarzy.

Szombierki: Wiśniewski - Ściuk, Wiśniewski, Grolik, Dzierbicki, Łebko, Szczepanik, Tylec, Siwek (85' Tsuleiskiri), Moritz (ktp), Długosz (65' Stasiński). Trener: Kamil Zieleźnik. **MAK**

REKLAMA

eprasa.pl 8dea9f5bea